WTOREK
22|09|2026

DZIENNIK ELBLĄSKI

24 LATA

cena 4,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 147 (21 746)



Fot. mat. prasowe

CULTUROMANIACZKA KSIĄŻKOWA INFLUENCERKA



Ukryty telefon nagrywał kobiety w toalecie \4



Miasto przejmuje teren dworca PKS \6



Dzień bez samochodu z darmową komunikacją \6



Aktywnością pokazują, że wspólne działanie ma sens \10

eprasa.pl c0e651bc21

SZOK. RZĄD BOI SIĘ LEKARZY?

Miała być zdecydowana odpowiedź na kontrowersje wokół zarobków lekarzy w publicznych placówkach. Donald Tusk zapowiadał zmiany, w tym ograniczenie wynagrodzeń, jednak do dziś projekt nie trafił pod obrady. W Polsat News poseł koalicji rządzącej Sławomir Ćwik przyznał, że nie potrafi wyjaśnić tej zwłoki. Chwilę później wskazał, czego mogą obawiać się autorzy reformy.

O tempo prac został zapytany w Polsat News poseł koalicji rządzącej Sławomir Ćwik.

— Nie potrafię państwu na to odpowiedzieć i to jest moja szczera odpowiedź — przyznał.

Ćwik przypomniał też stanowisko prezesa Naczelnej Izby Lekarskiej, który – według relacji posła – miał stwierdzić, że „żaden rząd jeszcze z lekarzami nie wygrał". Pytany, czy rządzący obawiają się środowiska lekarskiego, wskazał na możliwość protestów.

— Obawiam się, że ci, którzy przygotowują akty prawne, boją się sytuacji, w której Polacy byliby pozbawieni opieki zdrowotnej, bo na przykład lekarze mogliby zastrajkować — powiedział.

Rząd uzasadnia proponowane zmiany potrzebą większej przejrzystości wynagrodzeń, kontroli czasu pracy medyków oraz bezpieczeństwem pacjentów. **OPRAC. BMR**

POLITYCZNE TRZĘSIENIE ZIEMI W NIEMCZECH

Niemieccy chadecy znaleźli się w sytuacji, która jeszcze niedawno wydawała się niemal niemożliwa. CDU kanclerza Friedricha Merza zdobyła w wyborach w Meklemburgii-Pomorzu Przednim zaledwie 4,9 proc. głosów. Partii zabrakło więc bardzo niewiele do przekroczenia progu wyborczego, ale polityczne skutki tego wyniku mogą być ogromne.

Wybory wygrała AfD z wynikiem 38,2 proc. Na drugim miejscu znalazła się SPD premier Manueli Schwesig – 35,5 proc. Do landtagu weszły również Lewica z wynikiem 6,5 proc. oraz Zieloni – 5,7 proc. AfD pozostaje jednak bez partnera koalicyjnego, ponieważ pozostałe ugrupowania odrzucają współpracę z nią.



Fot. PAP

Dla CDU wynik 4,9 proc. jest najgorszym rezultatem w wyborach regionalnych w powojennej historii partii. Merz określił rezultat mianem „katastrofy", ale zapowiedział kontynuowanie reform i pozostanie na stanowisku.

Porażka zwiększa presję na kanclerza, którego partia notuje słabe wyniki również winnych landach. Sam Merz nie sygnalizuje jednak zamiaru rezygnacji izapowiada dalszą realizację programu swojego rządu. **OPRAC. BMR**

CUD NAD URNĄ W ROSJI.
PARTIA PUTINA ZNÓW WYGRYWA

Wynik, który trudno uznać za niespodziankę, Kreml przedstawia jako wielkie święto demokracji. Według wstępnych danych rządząca Jedna Rosja zdobyła 57,02 proc. głosów w wyborach do Dumy Państwowej. Władimir Putin już ogłosił sukces, przekonując, że głosowanie dowiodło dojrzałości rosyjskiego systemu politycznego oraz jedności społeczeństwa.

O tym, w jakich warunkach odbywała się kampania i kto nie został do niej dopuszczony, rosyjskie władze wspominają znacznie ciszej.

Według wstępnych wyników wyborów do rosyjskiej Dumy Państwowej Jedna Rosja zdobyła ponad 57 proc. głosów.


Zdjęcie ilustracyjne AI

Władimir Putin przedstawił rezultat jako potwierdzenie stabilności państwa i jedności społeczeństwa. Partia może zdobyć 355 z 450 mandatów i zachować większość konstytucyjną.

Kampania odbywała się jednak przy ograniczonej konkurencji politycznej. Część kandydatów sprzeciwiających się wojnie nie została dopuszczona do startu, a partia Jabłoko nie uczestniczyła w głównym głosowaniu.

Wybory przeprowadzono również na okupowanych przez Rosję terytoriach Ukrainy.

Jedna Rosja prowadziła kampanię opartą na hasłach patriotycznych i socjalnych. Na jej listach znaleźli się także wojskowi i weterani wojny przeciwko Ukrainie. Wynik oznacza utrzymanie dominującej pozycji ugrupowania Putina w rosyjskim parlamencie. **OPRAC. BMR**

LITWA SZYKUJE EWAKUACJĘ DO POLSKI.
U NAS NIC O TYM NIE WIEDZĄ

Polska znalazła się w planie ewakuacji mieszkańców Wilna na wypadek wojny. Jedna z tras miałaby prowadzić przez Olitę w kierunku Sejn. Problem w tym, że przygraniczne samorządy po polskiej stronie nie znają szczegółów operacji.

Wilno leży około 40 km od granicy z Białorusią. Jak przekazał Żygimantas Solovjovas z samorządu Wilna, poza Polską plany zakładają możliwość ewakuacji ludności w innych kierunkach na Litwie, m.in. w stronę Kłajpedy i Poniewieża.

Osoby posiadające samochody miałyby poruszać się wyznaczonymi trasami, natomiast za transport pozostałych mieszkańców odpowiadałyby samorządy. Decyzję o wcześniejszej ewakuacji mógłby podjąć mer Wilna lub litewski rząd.

Plan może objąć około 600 tys. mieszkańców Wilna, choć nie wszyscy zostaliby skierowani do Polski. Wójt gminy Sejny Joanna Raś przyznała, że nie zna szczegółów litewskich przygotowań.

— Ja chyba nawet nie mam budynku, żeby zaopiekować się dużą liczbą osób — powiedziała.

Rzeczniczka wojewody podlaskiego Inga Januszko-Manaches wskazała, że kwestie ewakuacji przez granicę powinny być uzgadniane na szczeblu centralnym. Po polskiej stronie uczestniczyłyby w tym m.in. MSWiA i MSZ.

Nie wiadomo jednak, czy Polska i Litwa uzgodniły już szczegółowe zasady takiej operacji. Nie ujawniono informacji dotyczących konkretnych punktów przekraczania granicy, miejsc przyjęcia ewakuowanych ani organizacji ruchu. Bez takich ustaleń trudno mówić o pełnej gotowości do przeprowadzenia ewakuacji na dużą skalę. **OPRAC. BMR**

PREZYDENT PORUSZYŁ POLONIĘ

Karol Nawrocki spotkał się w Nowym Jorku z przedstawicielami amerykańskiej Polonii. Prezydent podziękował rodakom za pielęgnowanie polskiej tożsamości i budowanie relacji między Polską a Stanami Zjednoczonymi. Wręczył również odznaczenia państwowe zasłużonym działaczom polonijnym. Nawrocki podkreślił, że Polacy mieszkający poza granicami kraju pozostają ważną częścią narodowej wspólnoty.

— W każdym z was bije polskie serce — mówił. — Jesteście w istocie ambasadorami Rzeczypospolitej Polskiej na amerykańskiej ziemi.

Prezydent zaznaczył także znaczenie Polonii dla strategicznych relacji polsko-amerykańskich. Wcześniej wraz z pierwszą damą Martą Nawrocką uczestniczył we mszy w kościele św. Stanisława Kostki na Greenpoincie.


Fot. PAP

Wizyta prezydenta w USA potrwa do 23 września.

W programie znalazły się m.in. Polsko-Amerykański Szczyt Gospodarczy, spotkania z przywódcami państw bałtyckich oraz udział w 81. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. **OPRAC. BMR**

WYDAWCA GALINDIA Sp. z o.o. ul. Tracka 7b, 10-364 Olsztyn

Maciej Matera redaktor naczelny zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR BIURA REKLAMY Agnieszka Weder-Grygielewicz a.weder@gazetaolsztynska.pl 885 998 201

Michał Podolak, zastępca red. naczelnego

Zuzanna Leszczyńska, zastępca red. naczelnego

Paweł Tomkiewicz, zastępca red. naczelnego

REDAKTORZY WYDANIA Zuzanna Leszczyńska wydawca@gazetaolsztynska.pl Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE Ania Głazek internet@gazetaolsztynska.pl 519 839 562

GAZETAOLSZTYNSKA.PL redakcja@gazetaolsztynska.pl tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ prenumerata@gazetaolsztynska.pl 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE ul. Tracka 7b tel. 885 998 201 reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU Ewelina Gulińska ul. Rybacka 35 82-300 Elbląg tel. 505 766 681 gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU Elwira Kowalska ul. Rybacka 35, 82-300 Elbląg tel. 604 408 305 reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ prenumerata@dziennikelblaski.pl 502 499 531

DRUK Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia w Białymstoku Ignatki, ul. Przemysłowa 26 16-001 Kleosin

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl c0e651bc21



PARTNERZY

Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna

Energa operator

ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

WARMIA BROKERS

VORZA GYM

BANK SPÓŁDZIELCZY W SZCZYTNIE rok zał. 1910

POWIAT OLSZTYŃSKI

Powiat Ełcki

ALCAR

POWIAT BARTOSZYCKI

POWIAT DZIAŁDOWSKI

GMINA BARCIANY

GMINA ELBLĄG

GMINA NIDZICA

MIASTO BRANIEWO

MIASTO I GMINA FROMBORK

PATRONI HONOROWI

Marcin Kulasek
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Ministerstwo Sportu i Turystyki

PATRONAT HONOROWY
STAROSTA OLSZTYŃSKI
Andrzej Abako

PATRONAT HONOROWY
Prezydent Olsztyna
Robert Szewczyk

Patronat Honorowy
Michał Missan
Prezydent Elbląga

PATRONATY MEDIALNE

GAZETA OLSZTYŃSKA

Marki Polski

DZIENNIK ELBLĄSKI

ROZMAITOŚCI ełckie.pl

BIZNES WARMII I MAZUR

eprasa.pl c0e651bc21

UKRYTY TELEFON NAGRYWAŁ KOBIETY W TOALECIE

Ostródzcy policjanci wyjaśniają sprawę nagrywania kobiet korzystających z toalety w jednej z miejscowych restauracji. Telefon komórkowy, za pomocą którego rejestrowano osoby przebywające w pomieszczeniu, został ukryty w koszu na śmieci. 51-letni pracownik lokalu usłyszał zarzut i decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.



Ukryty w toalecie telefon znalazła pracownica restauracji, która tego dnia przebywała w lokalu w czasie wolnym. O swoim odkryciu poinformowała kierownictwo. Pracownicy szybko ustalili właściciela urządzenia. Okazał się nim 51-letni obywatel Meksyku, również zatrudniony wtej restauracji.

Mężczyzna został ujęty przez pracowników lokalu, a następnie przekazany policjantom. Następnego dnia usłyszał zarzut dotyczący utrwalania wizerunku nagiej osoby bez jej zgody, w związku z przepisami dotyczącymi bezprawnego uzyskiwania informacji.

51-latek przyznał się do umieszczenia telefonu w koszu na śmieci. Policjantom tłumaczył, że zrobił to, ponieważ podejrzewał, iż w toalecie restauracji może dochodzić do handlu narkotykami.

Sprawa jest rozwojowa. Funkcjonariusze przeszukali także wynajmowany przez mężczyznę pokój hotelowy. Zabezpieczyli tam kolejne nośniki danych, w tym telefony, tablety i laptop. Sprzęt zostanie szczegółowo przeanalizowany.

Śledczy będą ustalać m.in., jak długo mogło dochodzić do nagrywania kobiet oraz czy zarejestrowane materiały były jedynie przechowywane, czy także udostępniane innym osobom. W zależności od wyników dalszych czynności zakres zarzutów może się zmienić.

Prokurator wystąpił do sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie 51-latka. Sąd przychylił się do wniosku. Mężczyzna najbliższe trzy miesiące spędzi wareszcie. **OPRAC.AL**

ZABLOKOWAŁ WJAZD NA PARKING. SKODA TRAFIŁA NA LAWETĘ

Do dyżurnego Straży Miejskiej wpłynęło zgłoszenie dotyczące Skody, której kierowca pozostawił samochód w sposób uniemożliwiający wjazd na parking pomiędzy budynkami przy ul. Kołobrzeskiej. Na miejsce skierowano patrol. Strażnicy zastali osobę zgłaszającą oraz pojazd blokujący wjazd. Kierowcy Skody nie było w pobliżu, dlatego funkcjonariusze zdecydowali o odholowaniu samochodu.



Fot. Straż Miejska w Olsztynie

Auto zostało przewiezione na parking depozytowy. Interwencja zakończyła się mandatem w wysokości 500 zł dla kierowcy oraz 8 punktami karnymi. **OPRAC.AL**

MIAŁA 2,5 PROMILA I OPIEKOWAŁA SIĘ MAŁYMI CÓRKAMI

W jednej z miejscowości w gminie Sępopol policjanci interweniowali wobec 35-letniej kobiety, która miała pod opieką dwie kilkuletnie córki. Zgłoszenie dotyczyło podejrzenia, że matka jest nietrzeźwa. Na miejscu funkcjonariusze potwierdzili te informacje – badanie alkomatem wykazało 2,5 promila alkoholu w jej organizmie.

Ze względu na stan kobiety dzieci nie mogły pozostać pod jej opieką. Za zgodą Sądu Rodzinnego zostały przekazane babci. W rodzinie wszczęto również procedurę Niebieskiej Karty.

Materiały dotyczące tej sprawy zostaną przekazane do Sądu Rodzinnego i Nieletnich. Sąd ma przyjrzeć się sposobowi sprawowania opieki nad dziećmi i ocenić sytuację rodziny. **OPRAC.AL**

WEEKEND NA DROGACH OLSZTYNA. POTRĄCENIE PIESZEGO I NIETRZEŹWI KIEROWCY

Policjanci podsumowali ostatni weekend astronomicznego lata na drogach Olsztyna i powiatu olsztyńskiego. Funkcjonariusze pracowali przy kilku zdarzeniach, zatrzymywali nietrzeźwych kierujących, a w centrum miasta interweniowali po potrąceniu pieszego.

W sobotę policjanci z Komisariatu Policji w Olsztynku zatrzymali do kontroli kierowcę Volkswagena. Podczas sprawdzania pojazdu ujawnili liczne nieprawidłowości, dlatego zatrzymali dowód rejestracyjny. Okazało się również, że 42-latek w ogóle nie powinien prowadzić samochodu – znajdował się w stanie po użyciu alkoholu i miał aktywny zakaz prowadzenia pojazdów. Mężczyzna odpowie przed sądem za wykroczenia i przestępstwo.

Do poważnego zdarzenia doszło w niedzielę wieczorem na skrzyżowaniu ul. Dworcowej i Kętrzyńskiego w Olsztynie. 78-letnia kierująca Seatem nie ustąpiła pierwszeństwa 36-letniemu mężczyźnie znajdującemu się na oznakowanym przejściu dla pieszych. Pieszy doznał obrażeń ręki i głowy. Zarówno kierująca, jak i pieszy byli trzeźwi. Policjanci sporządzili wniosek do sądu o ukaranie kobiety.

Tego samego wieczoru funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie dotyczące przewróconego pojazdu w rejonie ulic Schumana i Sielskiej. Na miejscu ustalili, że 52-letni kierowca Skody był nietrzeźwy. Badanie wykazało w jego organizmie ponad promil alkoholu.

Za spowodowanie zdarzenia drogowego mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł i otrzymał 10 punktów karnych. Policjanci zatrzymali mu również prawo jazdy, a samochód został odholowany na parking. Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości 52-latek odpowie przed sądem. **OPRAC.AL**

REKLAMA

WOJEWODA WARMIŃSKO-MAZURSKI

OBWIESZCZENIE

WIN-II.7820.1.14.2026 KP Olsztyn, 18 września 2026 r.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora – Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego z 14 lipca 2026 r. wydał **decyzję nr 18/26 z 17 września 2026 r.** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w ramach zadania **„Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 541 na odcinku granica miasta Lidzbark – ul. Zieluńska (rondo) w zakresie budowy drogi dla pieszych i rowerów od km 35+386 do km 36+451”.**

Inwestycja realizowana będzie na działkach (w nawiasie podano numery działek ewidencyjnych przed podziałem):

1) **w liniach rozgraniczających teren inwestycji:**
– jednostka ewidencyjna 280304_4 Lidzbark – miasto, obręb ewidencyjny 0002 Lidzbark 2, dz. nr: 570, 573/1 (573), 609/3 (609/2), 610/2 (610/1), 1065/1, 1065/7 (1065/6), 1078/2, 1078/4 (1078/3), 1193/1 (1193), 1203/1 (1203), 1203/2 (1203),
– jednostka ewidencyjna 280304_5 Lidzbark – obszar wiejski, obręb ewidencyjny 0009 Jamielnik, dz. nr 157, 158/4, 158/26, 158/67, 158/68, 158/69, 158/70 (158/1), 158/72 (158/36), 165/5 (165/4);

2) **przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania ze względu na budowę kablowej linii oświetlenia drogowego oraz przebudowę kablowej linii elektroenergetycznej nn 0,4 kV:**
– jednostka ewidencyjna 280304_4 Lidzbark – miasto, obręb ewidencyjny 0002 Lidzbark 2, dz. nr 573/3 (573),
– jednostka ewidencyjna 280304_5 Lidzbark – obszar wiejski, obręb ewidencyjny 0009 Jamielnik, dz. nr: 165/6 (165/4);

4) **na których roboty budowlane będą prowadzone na podstawie oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomościami na cele budowlane** *w związku z budową drogi dla pieszych i rowerów, budową kablowej linii oświetleniowej i przebudową sieci wodociągowej*:
– jednostka ewidencyjna 280304_4 Lidzbark – miasto, obręb ewidencyjny 0002 Lidzbark 2, dz. nr 571/1,
– jednostka ewidencyjna 280304_4 Lidzbark – miasto, obręb ewidencyjny 0003 Lidzbark 3, dz. nr 481.

W związku z powyższym informuje się, że z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy można zapoznać się w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy Al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, pokój 328, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 523 26 97 (od poniedziałku do piątku w godzinach 11.00-14.00). Od decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki w Warszawie za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w terminie 14 dni, licząc od upływu 14 dni od daty podania obwieszczenia do publicznej wiadomości.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e pkt 1 *specustawy drogowej* w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej przedmiotową decyzją wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenie niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego. W celu wydania nieruchomości należy skontaktować się z Rejonem Dróg Wojewódzkich w Nidzicy, ul. Kolejowa 29, 13-100 Nidzica, nr tel. (89) 625 63 83, gdzie zostanie w tej sprawie podpisany „Protokół wydania nieruchomości”. Do wskazanej instytucji należy zgłosić się z zawiadomieniem i dowodem osobistym.

Odszkodowanie ustalone zostanie w odrębnej decyzji zgodnie z art. 12 ust. 4a *specustawy drogowej*.

65826OTBR-A-G

eprasa.pl c0e651bc21

ROLNICY PODZIĘKOWALI ZA TEGOROCZNE PLONY



W niedzielę, 20 września, w Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku odbyły się Warmińsko-Mazurskie Dożynki Wojewódzkie. Święto plonów zgromadziło rolników, samorządowców, mieszkańców regionu i turystów. Były tradycyjne wieńce, korowód, stoiska kół gospodyń wiejskich, regionalne potrawy i konkursy.

Tegoroczne dożynki były okazją do podziękowania rolnikom za całoroczną pracę i trud związany z produkcją żywności. Ważną częścią wydarzenia były również stoiska przygotowane przez koła gospodyń wiejskich, na których prezentowano lokalne produkty i tradycyjne potrawy.

— Klimat tej imprezy jest naprawdę wyjątkowy. Wspólnie świętujemy zakończenie żniw. To tętniący życiem, kolorowy festiwal pod gołym niebem — stwierdził marszałek województwa Marcin Kuchciński. Podkreślił, że skansen w Olsztynku pozwala połączyć tradycję i folklor ze wspólną zabawą.

Jednym z tradycyjnych elementów wojewódzkich dożynek był konkurs na najładniejszy wieniec. Komisja przyznała trzy główne nagrody. Pierwsze miejsce zajął wieniec z miejscowości Budzewo, zgłoszony przez gminę Budry, drugie miejsce przyznano wieńcowi z miejscowości Trzcin, zgłoszonemu przez gminę Grodziczno, a na trzecim miejscu znalazł się wieniec z miejscowości Wynki, zgłoszony przez gminę Łukta.

Przyznano także 21 wyróżnień w wysokości do 1 tys. zł oraz 24 wyróżnienia w wysokości do 700 zł.

Komisja oceniała również stoiska dożynkowe. Pod uwagę brano m.in. kompozycję, sposób prezentacji, wizualną atrakcyjność oraz różnorodność produktów i potraw. Pierwsze miejsce przyznano Kołu Gospodyń Wiejskich w Kalniku w gminie Morąg. Drugie miejsce zajęły ex aequo KGW w Pietrzwałdzie w gminie Ostróda oraz KGW „Kreatywne Babki" w Piotraszewie w gminie Dobre Miasto. Na najniższym stopniu podium stanęły ex aequo KGW „Stawigudzianki" w Stawigudzie oraz KGW „Pieckowianie" w Nawiadach w gminie Piecki.

Nagrody specjalne otrzymały KGW „Pieckowianie" w Nawiadach za najlepszą potrawę regionalną lub tradycyjną, czyli gęś konfitowaną z szarymi kluskami, KGW „Kreatywne Babki" w Piotraszewie za najlepsze stroje regionalne i KGW w Kalniku za najlepszy pomysł promujący Warmię i Mazury.

Wyróżnienia trafiły do KGW „Dziarskie Babki" w Raszągu, KGW „Rozoska Ekipa" w Lipniaku, KGW w Domkowie, KGW w Rozogach, KGW „Białe Łabędzie" w Serdankach, KGW w Łukcie oraz KGW „Straduniank" w Stradunach.

OPRAC. WP

KONSOLIDACJA OLSZTYŃSKICH SZPITALI.
WOJEWODA APELUJE O DIALOG

O przyszłości olsztyńskich szpitali rozmawiali uczestnicy posiedzenia Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. Wojewoda warmińsko-mazurski Radosław Król podkreślił, że przed podjęciem decyzji w sprawie możliwej konsolidacji potrzebne są rzetelne analizy oraz wysłuchanie wszystkich zainteresowanych stron.



Fot. Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie

Ewentualne połączenie olsztyńskich szpitali należy do najważniejszych tematów dotyczących przyszłości regionalnej ochrony zdrowia. Sprawa była przedmiotem posiedzenia Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego.

Przy jednym stole spotkali się przedstawiciele różnych środowisk. Rozmawiali o możliwych zmianach, prezentowali swoje stanowiska oraz zadawali pytania i wyrażali obawy związane z konsolidacją.

Na obecnym etapie nie przesądzono jeszcze o ostatecznym modelu funkcjonowania placówek. Trwają analizy dotyczące ich przyszłości. Dyskusja obejmuje m.in. kwestie organizacyjne i finansowe, dostępność świadczeń, sytuację pracowników oraz możliwe konsekwencje zmian dla pacjentów.

Radosław Król zaznaczył, że w przypadku tak istotnej części systemu ochrony zdrowia trzeba uwzględnić różne punkty widzenia. Stwierdził, że wojewoda nie jest organem prowadzącym żadnego ze szpitali objętych rozmowami. Jego rolą jest przede wszystkim wspieranie dialogu i szukanie rozwiązania uwzględniającego interes społeczny.

— W tak wrażliwej sprawie trzeba najpierw dobrze słuchać. Każda ze stron ma swoje argumenty, doświadczenia i uzasadnione pytania. Moją rolą jest stworzyć przestrzeń do uczciwej rozmowy i szukania rozwiązania, które zabezpieczy przede wszystkim interes pacjentów, a jednocześnie uwzględni sytuację pracowników i możliwości podmiotów prowadzących szpitale. Nie potrzebujemy dziś prostych odpowiedzi. Potrzebujemy odpowiedzialnej decyzji poprzedzonej rzetelną analizą — powiedział wojewoda warmińsko-mazurski Radosław Król.

Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego nie kończy dyskusji o przyszłości olsztyńskich szpitali. Kolejne rozmowy mają uwzględniać zarówno kwestie organizacji systemu ochrony zdrowia, jak i społeczne skutki ewentualnych zmian.

OPRAC.WP

KORTOSFERA RUSZA W DROGĘ

Centrum Popularyzacji Nauki i Innowacji „Kortosfera" rozpoczyna kolejną edycję projektu „Kortosfera w szkołach". W tym roku edukatorzy z UWM odwiedzą 10 szkół wiejskich w województwie warmińsko-mazurskim. Uczniowie będą mogli bezpłatnie wziąć udział w zajęciach z nauk przyrodniczych i ścisłych. Celem akcji jest popularyzacja nauki oraz ułatwienie dzieciom i młodzieży z terenów wiejskich dostępu do nowoczesnej edukacji. Inicjatywę realizuje Kortosfera we współpracy z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz firmą Trias AVI.

17 września Kortosfera i Trias AVI podpisały kolejną umowę partnerską. Firma wspiera przedsięwzięcie finansowo oraz swoim doświadczeniem w tworzeniu wystaw i centrów nauki.

— Dotychczasowy efekt popularyzacji nauki jest przeogromny. Chcemy wspierać ten projekt finansowo, ale także naszą wiedzą i doświadczeniem — powiedział Marcin Wojczyński, wiceprezes zarządu Trias AVI.

Tego samego dnia rozpoczęła się rekrutacja szkół do kolejnej edycji. Projekt skierowany jest przede wszystkim do placówek, których uczniowie mają utrudniony dostęp do infrastruktury edukacyjnej.



Fot. Janusz Pająk / UWM

— Docieramy do miejsc wykluczonych transportowo, do dzieci, które mają problemy z tym, aby do nas dojechać. Są szkoły, w których brakuje odczynników, szkła laboratoryjnego czy mobilnych eksponatów. Docieramy tam z wiedzą naszych edukatorów i laborantów — podkreślił Mateusz Pikuliński, dyrektor Centrum Popularyzacji Nauki i Innowacji.

W ofercie są m.in. mobilne laboratorium chemiczne i pracownia mikroskopowa, pokazy z chemii i fizyki oraz interaktywna wystawa poświęcona m.in. fizyce, astronomii i badaniom kosmicznym. Program będzie dostosowywany do możliwości każdej szkoły.

Do projektu mogą zgłaszać się szkoły wiejskie z województwa warmińsko-mazurskiego spełniające kryteria określone w regulaminie. Zajęcia będą bezpłatne, a projekt potrwa od 1 października 2026 r. do 31 maja 2027 r.

OPRAC. WP

REKLAMA

OBWIESZCZENIE
STAROSTY OLSZTYŃSKIEGO
O WYDANIU DECYZJI
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) i art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 16 września 2026 r. została wydana decyzja **nr Bwo/123/2026** na rzecz Burmistrza Barczewa w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pod nazwą **Rozbudowa z przebudową drogi gminnej w ramach zadania: „Budowa drogi Kaplityny – Sapunki od drogi powiatowej nr 1465N w miejsc. Kaplityny do miejsc. Sapunki, gmina Barczewo" na działkach w liniach rozgraniczających teren inwestycji: obręb 0006 Kaplityny, gmina Barczewo, działki nr geod. 148, 164/3, 160/1, 160/2, 183/3, 247/3, 135/12** (przed podziałem 135/3), **135/14** (przed podziałem 135/6), **135/16** (przed podziałem 135/7), **135/18** (przed podziałem 135/10), **3169/11** (przed podziałem 3169/1), **137/2** (przed podziałem 137), **141/4** (przed podziałem 141/2), 141/5 (przed podziałem 141/2), **141/6** (przed podziałem 141/2), **161/10** (przed podziałem 161/4), **161/12** (przed podziałem 161/8), **161/14** (przed podziałem 161/3), **162/32** (przed podziałem 162/29), **162/34** (przed podziałem 162/30), **162/36** (przed podziałem 162/17), **164/5** (przed podziałem 164/3), **180/3** (przed podziałem 180/1), **181/2** (przed podziałem 181), **3177/4** (przed podziałem 3177/1), **183/73** (przed podziałem 183/16), **183/75** (przed podziałem 183/3), **149/4** (przed podziałem 149/3), **3169/12** (przed podziałem 3169/6), **153/1** (przed podziałem 153), **153/2** (przed podziałem 153), **154/1** (przed podziałem 154). ***W nawiasach podano numer działki przed podziałem wg oznaczenia w katastrze nieruchomości.*** W związku z powyższym informuje się, że strony mogą się zapoznać z treścią decyzji w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, Plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00. Od decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego za pośrednictwem Starosty Powiatu Olsztyńskiego w terminie 14 dni, licząc od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

656260TBR-A-G

eprasa.pl c0e651bc21

MIASTO PRZEJMUJE TEREN DWORCA PKS

Władze Olsztyna porozumiały się z prywatnym właścicielem byłego dworca PKS. To otwiera drogę do zagospodarowania tego zapuszczonego miejsca.



Fot. Zbigniew Woźniak

Teren byłego dworca PKS należy do prywatnego biznesmena, który kupił tę nieruchomość, bo chciał w jego miejscu urządzić galerię handlową. Ta miała być połączona z nowym dworcem PKP. Prowadzono nawet wspólne ustalenia. Jednak obie strony nie doszły do porozumienia. Efekt jest taki, że Olsztyn wzbogacił się o nowy dworzec, którego bryła odcina się od części autobusowej. Prywatny właściciel już dawno zdał sobie sprawę z tego, że jego handlowe plany to raczej mrzonka. Wpadł na inny pomysł. Zaproponował ratuszowi zamianę swojej nieruchomości na gminną działkę położoną w innym miejscu. W tej sprawie przedstawiciele tego pierwszego spotkali się już z władzami miasta. I to kilkakrotnie. — Biorąc pod uwagę istotność tych terenów dla zagospodarowania tej przestrzeni podtrzymujemy kwestie gotowości co do wymiany terenów miejskich na tereny dworca PKS — podkreśla Patryk Pulikowski, rzecznik olsztyńskiego ratusza.

Wartość terenu po dworcu PKS, będącego w użytkowaniu wieczystym Retail Provider, oszacowano na blisko 12 milionów złotych. Zdaniem prywatnego przedsiębiorcy ta wycena jest zaniżona o około 4 mln zł. Z kolei po stronie gminy na stole negocjacyjnym są dwie działki zlokalizowane na terenie po dawnym poligonie w Pieczewie. Ich łączna wartość to niemal 24 mln złotych. Transakcja będzie się wiązać z dopłatą na rzecz samorządu. Prywatny inwestor twierdził jeszcze niedawno, że złożył ratuszowi kolejną ofertę, a negocjacje chciał zakończyć do końca czerwca. Niestety, tak się nie stało. — Trwają rozmowy z właścicielem gruntu. Dalsze działania zależą od efektu negocjacji — informował na początku sierpnia rzecznik prasowy ratusza.

Okazuje się, że sprawa jest na ostatniej prostej. — Podczas niezakończonych jeszcze formalnie negocjacji, pozostała jeszcze jedna formalność, ustalona kwota to 13,5 mln zł, czyli o 2,5 mln zł mniej, niż wartość wskazana w wycenie specjalisty — informuje Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza.

Ostateczna decyzja należeć będzie do radnych. Na wrześniowej sesji rady miasta ratusz przygotował projekt uchwały rady miasta „w sprawie wyrażenia zgody na nabycie prze k. Gospodarki Gminę Olsztyn nieruchomości od Retail Provider Sp. z o.o.”.

Tym samy otwiera się droga do zagospodarowania tego zapuszczonego miejsca. Z podobnym problemem uporały się władze Kielc. Am, spółka zależna od Retail Provider kupiła kilkanaście lat temu dworzec PKS. To charakterystyczny budynek w kształcie spodka. Najpierw przedstawiła koncepcję jego przebudowy. Ta jednak niezbyt spodobała się władzom stolicy województwa świętokrzyskiego. Inwestor zaprezentował bowiem plany budowy zintegrowanego centrum komunikacyjnego i m. in. obudowania spodka komercyjnymi powierzchniami. Temu sprzeciwiły się władze Kielc i konserwator zabytków. Na koniec kieleccy radni uchwalili niezgodny z oczekiwaniami nowego właściciela plan zagospodarowania przestrzennego.

W końcu ratusz odkupił ten obiekt. Prywatny właściciel pierwotnie chciał go sprzedać za 35 milionów złotych, a potem cenę obniżył o 11 milionów złotych. Miasto deklarowało, że najwyższa kwota, jaką może zapłacić, to 19,9 miliona złotych. Ostatecznie prywatna spółka zgodziła się na obniżenie ceny nieruchomości do tej proponowanej przez miasto.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

DZIEŃ BEZ SAMOCHODU Z DARMOWĄ KOMUNIKACJĄ. POTRZEBNY?

Władze Olsztyna wprowadzają 22 września darmowe przejazdy w autobusach i tramwajach.

22 września przypada Europejski Dzień bez Samochodu. Obchodzony jest w Polsce od blisko 25 lat. Wtedy wiele dużych, ale też mniejszych miast decyduje się na udostępnienie bezpłatnej komunikacji miejskiej. 22 września w ogóle wyłączone zostaną kasowniki. Tego typu przedsięwzięcia prowadzone są w ramach Tygodnia Zrównoważonego Transportu i nie są jedynie wymysłem, ale także sposobem na promocję transportu miejskiego. To szansa, żeby przekonać tych, którzy uważają ciągle komunikację miejską za coś gorszego, niewygodnego czy przestarzałego. Rok temu Olsztyn nie zdecydował się na wprowadzenie darmowych przejazdów w komunikacji miejskiej. Zamiast tego ratusz zorganizował kampanię skierowaną głównie do przedszkoli. Polegała na gromadzeniu jak największej liczby „aktywnych kilometrów”, które można zdobyć podróżując do placówki pieszo, rowerem, hulajnogą lub innym ekologicznym środkiem transportu. Nie wszystkim to się podobało. — W poprzednich latach było to ogłaszane w ostatniej chwili i wynikało z „widzimisię” urzędników. W ostatnich latach takiego symbolicznego świętowania tego dnia w ogóle nie było – podkreśla Mirosław Arczak, radny i rowerowy aktywista i dodaje: — Darmowe przejazdy komunikacją publiczną w Olsztynie z okazji Europejskiego Dnia Bez Samochodu (22 września) będą dostępne z mocy uchwały, jaką podjęliśmy w lutym 2026. Nie będzie potrzebny żaden dokument uprawniający do bezpłatnego przejazdu.

Z darmowej komunikacji mogą skorzystać wszyscy – mieszkańcy Olsztyna i osoby odwiedzające miasto. Bez opłat będzie można podróżować w granicach administracyjnych Olsztyna.


Fot. UM Olsztyn

Przewoźnik kolejowy z rabatami

Do akcji włączyło się również kolejowy przewoźnik Polregio. Do 22 września 2026 roku jego pasażerowie mogą kupować bilety jednorazowe z 25-procentową zniżką. Aby otrzymać zniżkę, podczas zakupu należy zastosować kod rabatowy udostępniony przez POLREGIO – „ETM26”. W przypadku województwa warmińsko-mazurskiego promocja obejmuje bilety jednorazowe nabywane w aplikacji mPOLREGIO oraz w serwisie bilety.polregio.pl, pod warunkiem zalogowania się do serwisu. Na skorzystanie z promocji nie trzeba decydować się wyłącznie w przypadku podróży odbywającej się w tym samym tygodniu.

Bilet kupiony w trakcie trwania akcji może być wykorzystany nawet miesiąc później. Warto pamiętać, że liczba biletów objętych akcją jest ograniczona. Polregio przygotowało 25 tys. kodów rabatowych, dlatego osoby planujące podróż nie powinny odkładać zakupu na ostatnią chwilę. Promocja dotyczy wyłącznie biletów jednorazowych. Z obniżki nie można skorzystać przy zakupie biletów na przewóz bagażu, roweru ani zwierzęcia.

To nie jest dzień promocji

Akcje związane z darmowymi przejazdami kwestionuje Krzysztof Zienkiewicz, miłośnik transportu publicznego, na co dzień główny specjalista ds. transportu zbiorowego w Powiatowej Służbie Drogowej w Olsztynie. — Wielu organizatorów transportu publicznego w tym dniu (22 września – red.) oferuje bezpłatny transport komunikacją publiczną. Ale czy w obecnej sytuacji to ma sens? Rosnące w lawinowym tempie koszty funkcjonowania komunikacji publicznej (paliwa to tylko jeden z elementów) dość mocno nadwyrężają budżety samorządów, które stoją przed dylematem skąd wziąć dodatkowe środki finansowe — podkreśla Zienkiewicz.

Dodaje, że 22 września nie jest dla niego dniem promocji transportu publicznego. — To kolejny dzień, w którym organizatorzy (transportu publicznego - red.) liczą każdą złotówkę w przyszłorocznym budżecie, zaś operatorzy oraz firmy transportowe zastanawiają się, czy dotrwają do 22 września 2027 r. Komunikacja publiczna to nie tylko miasta. To również ważny element obszarów wiejskich. Dobry transport daje możliwość dotarcia do szkoły, pracy a wieczorem np. do przyjaciół i znajomych. W ilu gminach tylko w naszym województwie mamy taki komfort? — pyta Zienkiewicz.

GS

eprasa.pl c0e651bc21

PRZYPADKOWE SPOTKANIE POŁĄCZYŁO ICH NA CAŁE ŻYCIE

Mają po 57 lat i są małżeństwem od 34 lat. Wychowali troje dzieci, doczekali się pięciorga wnuków i przekonali się, że prawdziwa miłość nie polega na tym, że życie zawsze jest łatwe. Polega na tym, że kiedy przychodzą trudne chwile, można stanąć obok siebie i powiedzieć: „damy radę". Ich historia zaczęła się zupełnie przypadkiem.



fot. Pixabay

Od 34 lat idą razem przez życie. Wspierają się, kochają i zawsze mogą na siebie liczyć

Karol nie miał łatwo w życiu. Jako dziecko został zabrany z domu rodzinnego, w którym zamiast poczucia bezpieczeństwa były alkohol, awantury i trudna codzienność. Trafił do domu dziecka.

To właśnie tam dorastał i uczył się samodzielności. Nie miał obok siebie rodziny, która mogłaby prowadzić go przez dorosłość krok po kroku. Miał jednak determinację, by zrobić coś ze swoim życiem.

Po ukończeniu szkoły zawodowej na kierunku mechanik samochodowy opuścił dom dziecka. Podjął pracę w warsztacie samochodowym, wynajął pokój i rozpoczął samodzielne życie.

Nie wiedział wtedy, że niedługo wydarzy się coś, co zmieni jego życie na zawsze. Pewnego dnia, idąc chodnikiem, zauważył młodą kobietę, której nagle urwała się torba. Zakupy wysypały się na chodnik. Karol bez zastanowienia podszedł i pomógł jej pozbierać rozsypane produkty. Widząc, że torba nie nadaje się już do użytku, pożyczył jej swoją.

Tą kobietą była Ewa. Spotkanie trwało zaledwie chwilę, ale właśnie wtedy rozpoczęła się historia, która trwa do dziś.

— Nie podejrzewaliśmy, ze to spotkanie odmieni nasze życie — mówią.

Od przyjaźni do miłości

Początkowo była przyjaźń. Rozmowy, spotkania, coraz lepsze poznawanie siebie. Z czasem oboje zrozumieli, że łączy ich coś więcej.

Ewa pochodziła z dobrej rodziny. Jej rodzice mieli jednak początkowo poważne obawy dotyczące związku córki z Karolem. On był przecież chłopakiem z domu dziecka. Ona wychowała się w stabilnym domu, w rodzinie, która chciała dla niej spokojnego i bezpiecznego życia. Rodzice Ewy obawiali się, czy człowiek z tak trudną przeszłością będzie potrafił stworzyć rodzinę, o jakiej marzyli dla swojej córki.

Karol nie próbował ich do siebie przekonać wielkimi słowami. Zamiast tego robił swoje. Pracował, był uczciwy, odpowiedzialny i konsekwentny. Z czasem rodzice Ewy zaczęli poznawać go takim, jakim naprawdę był.

I zmienili zdanie. Zobaczyli w nim nie „chłopaka z bidula", ale dobrego, pracowitego i uczciwego człowieka, który mimo trudnego dzieciństwa potrafił zbudować własne życie.

34 lata wspólnego życia

Karol i Ewa pobrali się. Od ich ślubu minęły już 34 lata. Przez ten czas wspólnie przeszli przez wszystko, co przynosi życie. Były chwile radości, sukcesy, codzienne problemy, troski związane z wychowaniem dzieci i momenty, w których trzeba było podejmować trudne decyzje.

Doczekali się trojga dzieci – dwóch synów i córki. Dziś ich rodzina jest jeszcze większa. Karol i Ewa są dziadkami pięciorga wnuków. I choć mają własne zainteresowania, wspólne pasje i lubią spędzać czas tylko we dwoje, mówią zgodnie, że największą miłością ich życia pozostają dzieci i wnuki. To właśnie rodzina jest centrum ich świata.

Najważniejsze są wspólne chwile

Karol i Ewa lubią rodzinne spotkania. Nie potrzebują wielkich okazji, żeby być razem. Czasami wystarczy zwykły weekend, wspólny obiad albo wieczór spędzony przy rozmowach. Uwielbiają również wspólne wyjazdy. Każda podróż staje się kolejnym wspomnieniem, które później można przywołać podczas rodzinnych spotkań. Jednym z ich ulubionych rytuałów są wieczory z albumami. Wyciągają stare fotografie, oglądają zdjęcia dzieci z czasów, kiedy były małe, wracają pamięcią do pierwszych rodzinnych wyjazdów i ważnych wydarzeń. Dziś na fotografiach są także wnuki.

Czas płynie, dzieci dorastają, wnuki rosną, ale wspomnienia pozostają. I właśnie wtedy Karol i Ewa najbardziej widzą, ile razem udało im się zbudować.

— Tyle razem przeżyliśmy... Zawsze możemy na siebie liczyć — mówią wzruszeni.

Walczyli o życie córki

Trzy lata temu ich rodzina stanęła przed jednym z najtrudniejszych doświadczeń. U ich córki zdiagnozowano nowotwór piersi. Nagle wszystko inne zeszło na dalszy plan. Codzienne problemy przestały mieć znaczenie. Liczyło się zdrowie ich córki i to, żeby wiedziała, że nie jest sama. To był trudny czas dla całej rodziny.

Był strach o przyszłość, niepewność i oczekiwanie na kolejne wyniki badań. Były momenty, w których trudno było znaleźć właściwe słowa. Karol i Ewa postanowili jednak, że nie pozwolą, aby choroba odebrała ich rodzinie nadzieję.

Nie było użalania się. Było za to mnóstwo wsparcia, obecności i miłości. Towarzyszyli córce w chorobie i dawali jej to, czego najbardziej potrzebowała – poczucie, że niezależnie od tego, co się wydarzy, ma za sobą całą rodzinę.

— To był najtrudniejszy czas dla całej naszej rodziny — mówią małżonkowie. — Wiedzieliśmy, że nie możemy się załamać, że musimy być silni dla Ady.

Razem jesteśmy niezniszczalni

Dziś mówią, że tamten czas jeszcze bardziej ich połączył. Choroba córki pokazała im, że rodzina może być największą siłą. Wspólnie przeżywany lęk paradoksalnie jeszcze bardziej ich do siebie zbliżył.

Karol, który jako dziecko doświadczył rozpadu własnego domu, stworzył rodzinę, w której nikt nie zostaje sam ze swoim problemem. Ewa była przy nim, kiedy budowali swoje życie od podstaw. On był przy niej, kiedy życie wystawiało ją na próbę. Razem wychowali dzieci, razem doczekali wnuków i razem przeszli przez najtrudniejsze chwile.

Kiedy patrzą na swoją rodzinę, wiedzą, że ich największym osiągnięciem nie jest dom, praca czy rzeczy, które udało im się zgromadzić przez lata. Największym osiągnięciem są ludzie, których kochają.

Ich dzieci. Ich wnuki. I oni sami – dwoje ludzi, którzy 34 lata temu powiedzieli sobie „tak".

— A wszystko zaczęło się od rozerwanej torby, rozsypanych zakupów i człowieka, który zatrzymał się na chodniku, żeby pomóc — śmieją się. — Czasami właśnie tak zaczynają się najważniejsze historie. Nasza trwa już 34 lata i mamy nadzieję, że przed nami jeszcze wiele pięknych chwil. Razem jesteśmy niezniszczalni!

JOANNA KARZYŃSKA

eprasa.pl c0e651bc21

NOWA KSIĄŻKA WIOLETTY PIASECKIEJ NA SZCZYTACH RANKINGÓW

Właśnie ukazała się „Jesień w chacie pod starym świerkiem", czwarta część bestsellerowej powieści Wioletty Piaseckiej o losach Jagody i Maliny. Książka od razu znalazła się na czołowych miejscach rankingów sprzedaży i popularności. Pisarka pochodząca z Elbląga nie zwalnia tempa. Zapowiada już kolejną, a zarazem ostatnią część serii „Chata pod starym świerkiem" oraz książkę „Mikołajek, zanim został Mikołajem Kopernikiem", napisaną wspólnie z synem Sebastianem Piaseckim. Obie pozycje trafią do sprzedaży już 28 października.



fot. archiwum prywatne

Wioletta Piasecka z czytelniczkami. Jej najnowsza powieść „Jesień w chacie pod starym świerkiem" tuż po premierze znalazła się na szczytach rankingów popularności i sprzedaży

— Niecałe dwa tygodnie temu miała premierę pani najnowsza powieść „Jesień w chacie pod starym świerkiem". Jak została przyjęta?

— To czwarta część mojej największej, bestsellerowej serii „Chata pod starym świerkiem". Premiera odbyła się w Tolkmicku i była wyjątkowa – przyszło bardzo wielu czytelników. Chwilę później okazało się, że książka trafiła na szczyty najważniejszych rankingów. Była numerem jeden wśród najpopularniejszych powieści obyczajowych na Allegro, zajęła pierwsze miejsce w zestawieniu Legimi, a także znalazła się wysoko m.in. w rankingach Empiku, Lubimy Czytać, Storytel, Woblinku czy Świata Książki. Jest też bestsellerem Bonito. W wielu zestawieniach zajmuje pierwsze lub drugie miejsce. Jestem z tego powodu po prostu przeszczęśliwa.

— O czym jest najnowsza powieść „Jesień w chacie pod starym świerkiem"?

— Czytelnicy nazywają Jagodę i Malinę owocowymi siostrami. Dwadzieścia lat wcześniej jeszcze wtedy młodziutkie dziewczyny poróżniły się między sobą, bo obie zakochały się w tym samym mężczyźnie, Fabianie. Fabian nie wybrał tej, którą kochał, ale tę, która go uwiodła. Na dodatek po latach okazał się pozłacaną, a nie złotą rybką. W mojej powieści siostry spotykają się dwadzieścia lat później i tak zaczyna się ta historia. Pierwsza książka to „Chata pod starym świerkiem", a teraz jest jej kolejna część, czyli „Jesień w chacie pod starym świerkiem". Jest mi tym bardziej miło, że ta bestsellerowa seria dzieje się na naszym terenie, nad Zalewem Wiślanym.

— Elbląg również pojawia się w tej opowieści?

— Tak. Elbląg jest w wielu moich książkach. Jest Frombork, jest Elbląg, jest Suchacz. Główna akcja dzieje się w Suchaczu, ale Jagoda ze swoim partnerem przyjeżdżają do Elbląga, chodzą po starówce. Jest pięknie opisana elbląska starówka, kawiarenki, Piekarczyk. Akcja dzieje się również we Fromborku. Czytelnicy są zachwyceni, ja również. Bardzo dużo turystów podróżuje śladami Jagody i Maliny. Wiem, bo do mnie piszą, dzwonią, czasami idę też z nimi na kawę.

— Co sprawia, że czytelnicy tak chętnie sięgają po tę serię?

— Myślę, że magnesem jest historia. Staram się pisać nieprzesłodzone powieści, czyli takie naprawdę z życia wzięte, ale też dające nadzieję. Bardzo dużo współczesnych powieści umieszczam na naszym terenie. Opisuję Elbląg, Frombork, które są mi najbliższe, bo w Elblągu się wychowałam, a pod Fromborkiem teraz mieszkam. Te okolice znam, te okolice są mi bliskie. Opisuję je w „Narzeczonej dla milionera", w „Sekrecie bibliotekarki" i właśnie w serii „Chata pod starym świerkiem".

— Czy planuje pani kolejne części „Chaty pod starym świerkiem"?

— Tak. Miało się skończyć na „Jesieni w chacie pod starym świerkiem", ale do wydawnictwa Skarpa Warszawska napłynęło tak dużo próśb, maili, wiadomości na Messengerze i listów, żeby była jeszcze jedna część, że wyszłam oczekiwaniom czytelników naprzeciw. Ale to już będzie naprawdę ostatnia.

— 28 października ukażą się jednak aż dwie pani książki. Co przygotowała pani dla czytelników?

— Tak. 28 października będą dwie premiery. Jedna to „Święta w chacie pod starym świerkiem", a druga to książka dla dzieci, ale również dla dorosłych, „Mikołajek, zanim został Mikołajem Kopernikiem". Napisałam ją wspólnie z synem, Sebastianem Piaseckim. Kiedy skończyliśmy pisać tę książkę, ja i Sebastian mieliśmy takie samo wrażenie. Ja miałam wrażenie, że jestem lepszym człowiekiem, syn również. Postać Mikołaja Kopernika stała się dla mnie bardzo ważna, bardzo bliska. Bardzo mu współczuję, bo wiele w życiu przeszedł, i bardzo go podziwiam za to, że się nie poddał, choć nie miał czasu na swoją wielką pasję, czyli astronomię. My myślimy, że on był astronomem. On astronomią, pomiarami i obserwacjami nieba zajmował się, można powiedzieć, z doskoku, a na co dzień robił całkiem inne rzeczy.

— Jaką formę ma ta książka?

— Jest to książka z serii „Wielcy Polacy", choć oficjalnie nie ma takiego tytułu. W tej serii znalazł się „Ignaś, zanim został Ignacym Paderewskim", „Lolek, zanim został Janem Pawłem II", a teraz właśnie „Mikołajek, zanim został Mikołajem Kopernikiem". Wszystkie informacje w książce są prawdziwe: wszystkie wydarzenia, wszystkie postaci, całe tło historyczne, a nawet takie szczególiki związane z rokiem milenijnym, czyli z 1500 rokiem, kiedy ludzie wierzyli, że to już jest koniec świata. Mikołaj Kopernik był wtedy w Rzymie, jako młodziutki student prowadząc dla naukowców wykłady z matematyki, i tam świętował ten wielki jubileusz. Święcił naprawdę wielkie triumfy. Wtedy też po niebie przeleciała kometa, którą można było obserwować w Krakowie. Ludzie nadawali jej różne znaczenia. Myślę, że pokazaliśmy życie Mikołaja Kopernika w chyba najpiękniejszej formie ze wszystkich biografii dla dzieci i młodzieży.

— Czyli jest to biografia obejmująca także jego dorosłe życie i odkrycia?

— Tak, są tam również jego odkrycia. Czytelnicy będą mogli zobaczyć, o co w ogóle chodziło i jak on na to wpadł, że Ziemia kręci się wokół Słońca. Jak obalił teorię geocentryczną. Wtedy było to bardzo niepopularne, dlatego że naukowcy twierdzili, że centrum wszechświata jest właśnie Ziemia i że Słońce krąży wokół niej. Każdemu, kto twierdził inaczej, groziło w najlepszym razie wykluczenie ze środowiska naukowego, a w najgorszym przypadku spalenie na stosie.

— O Koperniku napisano już wiele. Czym ta książka będzie się wyróżniała?

— Przystępnością treści. O Koperniku napisano wiele, ale książki dla dzieci są nieco spłaszczone. W bardzo wielu biografiach dla dzieci jest napisane np. że Kopernik obserwował niebo przez lunetę, gdy tymczasem pierwszą lunetę wymyślono na długo po śmierci Mikołaja. Natomiast w naszej powieści będziemy mogli naprawdę prześledzić jego życie, jego odkrycia i jego ciężką sytuację po śmierci ojca. Tak naprawdę dopiero na późnym etapie swojego dorosłego życia znalazł w sobie odwagę, żeby uwolnić się spod wpływów, spod twardej ręki swojego wuja Łukasza Watzenrodego, biskupa warmińskiego.

— Mieszka pani w leśniczówce pod Fromborkiem. Czy to miejsce sprzyja twórczej pracy?

— Jak najbardziej. W leśniczówce napisałam bardzo dużo książek. Właściwie wprowadzając się do leśniczówki, do lasu, znalazłam czas i miejsce bliskie sercu. Pozwoliło mi to oderwać się od pośpiechu, od takiego wielkomiejskiego życia i skupić się na powieściach. Napisałam tutaj siedemnaście powieści dla dorosłych, bardzo dużo wierszyków dla dzieci — to są takie małe książeczki dla najmłodszych. Piszę je właściwie dlatego, że wydawcy w czasie między kolejnymi powieściami dla dorosłych proszą mnie, żebym stworzyła te wierszyki, bo one się bardzo dobrze sprzedają, szczególnie w sieciach wielkopowierzchniowych, czyli w Biedronce, Lidlu czy Dino. Bardzo często są tam moje wierszyki i różne wydawnictwa się prześcigają, żebym je dla nich napisała. Te wierszyki lubią też moje wnuki i dlatego chętnie podejmuję się tego zadania.

EWELINA GULIŃSKA

eprasa.pl c0e651bc21



Fot. mat. prasowe

CULTUROMANIACZKA - KSIĄŻKOWA INFLUENCERKA

Culturomaniaczka, czyli Nela Mańkowska, to jedna z najbardziej rozpoznawalnych polskich twórczyń internetowych zajmujących się literaturą. Promuje czytanie, rozmawia o książkach i pokazuje, że można to robić bez sztampy. W Olsztynie jej spotkanie autorskie odbyło się w dniu 22. urodzin Planety 11.

— Masz 370 tysięcy obserwatorów na TikToku. To pokazuje, że BookTok (media społecznościowe promujące książki - red.) jest dziś jednym z ważnych sposobów na promocję czytelnictwa. Myślisz, że rzeczywiście tak jest?

— Nie powiedziałabym, że jednym z najważniejszych. Mamy przecież ekranizacje książek. Ile razy zdarzyło się, że obejrzeliśmy film albo serial i potem chcieliśmy sięgnąć po pierwowzór? Myślę więc, że dziś BookTok wprowadził nową formę marketingu. Książki były reklamowane na różne sposoby: recenzjami w gazetach, plakatami na przystankach czy wystawkami w księgarniach. To wszystko nadal istnieje, ale doszedł do tego marketing internetowy i media społecznościowe. Dotyczy to zresztą każdego produktu. Dziś jest to po prostu kolejna forma promocji, o której trzeba pamiętać. Zwłaszcza młodsze pokolenia czerpią dziś bardzo dużo informacji właśnie z mediów społecznościowych. W przypadku starszych osób tradycyjne formy marketingu nadal mają znaczenie.

— Jaki jest największy mit na temat BookToka?

— Chyba ten, że ludzie tworzą treści wyłącznie pod zasięgi. Wiem, skąd się to wzięło. Internet przesiąkł świadomością tego, że bardzo wiele rzeczy nie jest oznaczanych jako reklama. Ktoś może dostać pieniądze za polecenie produktu, a my o tym nie wiemy i myślimy, że naprawdę go poleca, choć być może nigdy z niego nie korzystał. To podejście zaczęło przenosić się także na książki: „Czy naprawdę polecasz tę książkę, czy wydawnictwo ci zapłaciło?". Jeśli chodzi o książki, działa to jednak trochę inaczej. Przynajmniej ja nigdy nie spotkałam się z sytuacją, żeby ktoś płacił za pozytywną recenzję. Oczywiście można wejść we współpracę z wydawnictwem i dostać książkę czy wynagrodzenie za przygotowanie materiału, ale nie oznacza to, że wydawca narzuca, co dokładnie mamy powiedzieć. Oczywiście znajdą się osoby, które robią coś dla zasięgów czy pieniędzy. Myślę jednak, że jest ich znacznie mniej niż wśród tzw. influencerów lifestylowych.

— Czy współpraca z wydawnictwem wpływa na twoją opinię o książce?

— Absolutnie nie. Codziennie dostaję około dziesięciu propozycji współpracy od wydawców i 90 procent z nich odrzucam. Mam obowiązki, nie mogę czytać wszystkiego. Nie piszę pozytywnych recenzji tylko dlatego, że książka trafiła do mnie w ramach współpracy. Jeśli mi się nie podoba, kontaktuję się z wydawnictwem i mówię wprost: „To nie dla mnie. Mogę napisać szczerą, ale krytyczną recenzję albo zrezygnujmy ze współpracy".

— Twoja droga do BookToka jest dość ciekawa. Najpierw założyłaś konto anglojęzyczne, a dopiero później zaczęłaś tworzyć po polsku. Dlaczego?

— Bardzo bałam się opinii znajomych. Nie wiedziałam, co sobie pomyślą, kiedy zobaczą mnie w internecie. Angielski był dla mnie bezpieczniejszy, bo wiedziałam, że raczej nikt z Polski nie zobaczy tych filmów. TikTok działał wtedy w dużej mierze lokalnie – jeśli ktoś oglądał treści po polsku, trafiał głównie na polskie materiały i odwrotnie. Później przeprowadziłam się do Irlandii na studia. Miałam znajomych mówiących po angielsku i pomyślałam: „Dobra, nie jestem już w Polsce, mogę przejść na polski". Nie chciałam też sytuacji, w której poznaję nową osobę w Irlandii, a ona mówi: „Widziałam/em twoje filmy". Chciałam, żeby ludzie najpierw mnie poznali, a dopiero później zobaczyli, co robię w internecie.

— Wszystko zaczęło się po prostu od chęci rozmawiania o książkach?

— Tak. Po prostu miałam ochotę mówić o książkach, które przeczytałam. Chciałam się wygadać. Moją jedyną motywacją była kreatywność i chęć podzielenia się ze światem czymś, co kocham.

— A później okazało się, że można na tym również zarabiać. Dziś to jest twoje źródło dochodu.

— Tak, a nie była to nisza, która dotąd się z tym się kojarzyła. Nie są to oczywiście pieniądze jak w przypadku największych influencerów lifestyleowych, ale okazało się, że na czytaniu książek można zarabiać. Tylko że takich osób jest naprawdę niewiele. Mnie, nie wiadomo jakim trafem, udało się przebić pewną barierę, która dla wielu twórców jest trudna do pokonania. W pewnym momencie zaczęły oglądać mnie również osoby, które w ogóle nie czytały książek. Podobało im się po prostu to, co tworzę. Lubią patrzeć, jak ekscytuję się książką, choć wiedzą, że same po nią nie sięgną. Wielu świetnych twórców booktokowych, którzy mówią o książkach, nadal pracuje na pół albo cały etat. To nie jest więc tak, że na książkach automatycznie się zarabia.

— Jesteś świetnie zorganizowana. Studiujesz w Irlandii, tworzysz treści, publikujesz. Masz jakiś patent na organizację?

— Muszę się do czegoś przyznać – nie jestem zorganizowana. Wszystko robię na ostatnią chwilę, dosłownie wszystko. Zdarza się, że czegoś zapomnę, coś umknie mi z głowy, coś trzeba zmienić, przestawić, wymyślić na nowo. Jest w tym naprawdę dużo pracy.

— Studiujesz zarządzanie sztuką. Chciałabyś w przyszłości połączyć książki, kulturę i organizację wydarzeń?

— Oczywiście! Myślę, że na pewno chciałabym ponownie uruchomić Hot Coffee Book Club. Teraz mamy małą przerwę. Na pewno chciałabym wejść w organizację eventów. To moje małe marzenie. Czy będzie to Hot Coffee Book Club, czy coś innego – czas pokaże.

— Studiujesz w Irlandii. Tęsknisz za Polską?

— Od trzech lat bardzo często wracam i kursuję między Polską a Irlandią. Na szczęście loty są tanie. To kwestia determinacji i przygotowania się na różne podróżnicze wpadki, których miałam już bardzo wiele. Dużo się przemieszczam. Raz jestem w Polsce na weekend, innym razem tylko 24 godziny, a potem wracam, bo następnego dnia mam egzamin.

— Patrząc z zewnątrz, to naprawdę wygląda jak spełnienie marzeń. Studiujesz w Irlandii, tworzysz popularne treści, promujesz książki. Czujesz, że żyjesz dziś swoim wymarzonym życiem?

— Myślę, że to jest coś, o czym nigdy nie marzyłam. Nie dlatego, że tego nie chciałam. Po prostu nie byłam świadoma, że takie życie jest możliwe. Gdybym wiedziała, że można tak żyć, pewnie powiedziałabym, że to spełnienie marzeń. Ale ponieważ wcześniej nie wiedziałam, że coś takiego może istnieć, nie patrzę na to w ten sposób. Jestem jednak bardzo, bardzo wdzięczna za to, że mogę tego doświadczać. Mogę podróżować i żyć pełnią życia, jednocześnie pracując. Czy będę to robić do końca życia? Nie mam pojęcia. Pewnie przyjdzie moment, kiedy przestanę. Dopóki jest to dla mnie źródłem radości, będę to robić. Zawsze powtarzałam, że kiedy przestanie mi to sprawiać frajdę, znikam z internetu.

— Wystawiasz się jednak na ocenę innych i hejt, który jest częścią internetu. Jak sobie z nim radzisz?

— W ogóle nie przyjmuję go do serca. Oczywiście są komentarze, które zabolą, bo trafią w czuły punkt i człowiek trochę się nimi przejmie. Ale najczęściej jest to pusty hejt, same wyzwiska. To jest dla mnie trochę tak, jakby ktoś powiedział do mnie coś po chińsku. Uśmiecham się, nie rozumiem i idę dalej. Puste wyzwiska nie mają dla mnie żadnego emocjonalnego ciężaru. Myślę też, że osoby, które wystawiają się w internecie i pokazują swoje życie, są wyposażone w dużą tarczę obronną. Jesteśmy trochę wytrenowani – mniej rzeczy nas dotyka.

— Można powiedzieć, że jesteś silna i niezależna?

— Lubię myśleć, że tak.

— Na koniec zapytam jeszcze o Olsztyn. Wiem, że znasz to miasto z dzieciństwa. Bywałaś tutaj?

— Tak. Przyjeżdżaliśmy na obozy tenisowe do Kortowa. Mieszkałam wtedy w akademikach, więc mam naprawdę bardzo dużo fajnych wspomnień z Kortowa.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

Culturomaniaczka to Nela Mańkowska — jedna z najbardziej rozpoznawalnych polskich twórczyń internetowych zajmujących się literaturą i kulturą. Promuje czytanie, rozmawia o książkach i pokazuje, że literatura może być nie tylko szkolną lekturą, ale też świetnym tematem do rozmowy, dyskusji. Tworzy treści o książkach, które stają się viralem. Jest także współtwórczynią popularnego Hot Coffee Book Club.

eprasa.pl c0e651bc21

AKTYWNOŚCIĄ POKAZUJĄ, ŻE WSPÓLNE DZIAŁANIE MA SENS

Jesienią 1967 roku w Sugajenku (gmina Kurzętnik) powstało Koło Gospodyń Wiejskich. Inicjatorką jego utworzenia była Adela Kordalska, która wówczas została również pierwszą przewodniczącą koła. Teraz panie z Sugajenka, wraz z Wiolettą Warmińską, aktualną przewodniczącą, z dumą obchodzą 60-lecie swojej organizacji, pokazując przy okazji, że wspólne działanie nadal ma sens.

Początkowo działalność koła koncentrowała się przede wszystkim na rozprowadzaniu piskląt drobiu domowego. Z czasem jednak KGW stało się czymś znacznie więcej – miejscem spotkań, wymiany doświadczeń, pielęgnowania tradycji i budowania więzi między mieszkańcami.



Fot. Stanisław R. Ulatowski

Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich z Sugajenka na spotkaniu z okazji jubileuszu 60-lecia organizacji

Starają się kreować pozytywny wizerunek wsi

Przez kolejne lata funkcję przewodniczącej pełniły Lidia Bendyk, Daniela Goniszewska i Bożena Szczygłowska. Obecnie kołem kieruje Wioletta Warmińska, jednocześnie aktywna druhna miejscowej straży pożarnej. Dziś KGW w Sugajenku liczy prawie czterdzieści członkiń, w tym gronie jest trzynaście seniorek, których doświadczenie jest bezcenne. Panie aktywnie uczestniczą w życiu lokalnej społeczności, biorąc udział w festynach, konkursach i różnego rodzaju wydarzeniach organizowanych w okolicy.

— Staramy się kreować pozytywny wizerunek naszej wsi i naszych mieszkańców w całej wspólnocie. Możemy pochwalić się wieloma osiągnięciami i sukcesami, ale naszym największym jest to, że jesteśmy nadal aktywne — mówi Wioletta Warmińska, przewodnicząca KGW w Sugajenku.

Tradycja może przetrwać mimo zmieniającego się świata

Przez dziesięciolecia zmieniała się wieś, zmieniały się też realia życia mieszkańców. Nie zmieniła się jednak w Sugajenku potrzeba wspólnego działania. Członkinie KGW od lat angażują się w wydarzenia kulturalne i społeczne, promując lokalne zwyczaje, sztukę ludową i tradycje kulinarne przekazywane z pokolenia na pokolenie.

— Od 60 lat promujemy sztukę ludową i pielęgnujemy tradycję. Ileż to wydarzeń jest w historii naszego koła, które spajają całe pokolenia. Ileż to radości i wzruszeń, ale również trosk i trudów. Nie zawsze jest łatwo, ale zawsze stajemy na wysokości zadania — podkreśla Wioletta Warmińska.

Historia KGW w Sugajenku to nie tylko kronika wydarzeń i działalności społecznej. To przede wszystkim historia ludzi – ich spotkań, wspólnej pracy, przyjaźni i wzajemnej pomocy. To także dowód na to, że lokalna tradycja może przetrwać mimo zmieniającego się świata.

Ważnym momentem w najnowszej historii organizacji był 12 września 2023 roku. Tego dnia KGW w Sugajenku zostało wpisane do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich.

Panie nie zamierzają jednak rezygnować z działalności

Wioletta Warmińska zwraca uwagę, że współczesność stawia przed organizacjami społecznymi nowe wyzwania. Coraz więcej czasu poświęcamy pracy, życiu prywatnemu i własnym celom, a coraz trudniej znaleźć chętnych do bezinteresownego działania na rzecz innych. Dodaje, że żyjemy w epoce głębokich przemian kulturowych, w której aktywność społeczna traci na sile na rzecz prywatności i skupienia na własnej karierze.

— Dziś coraz trudniej namówić kogokolwiek do bezinteresownego działania dla wspólnego dobra — zauważa przewodnicząca.

Członkinie KGW w Sugajenku nie zamierzają jednak rezygnować z działalności. Wręcz przeciwnie – chcą swoją aktywnością pokazywać, że wspólne działanie nadal ma sens.

— Jednak my jako Koło Gospodyń Wiejskich nie poddajemy się! Na przekór tej obojętności udowadniamy, że wciąż warto działać razem i pokazywać, jak wielka siła tkwi we wspólnocie — mówi szefowa koła.

Nie tylko spotkania, ale przede wszystkim ludzie

Działalność KGW to także okazja do spotkań i rozmów, których – jak podkreślają członkinie – nie są w stanie zastąpić nawet najbardziej nowoczesne technologie.

Wspólne przygotowania do wydarzeń, udział w konkursach, świętach i festynach oraz codzienna współpraca pozwalają tworzyć relacje, które często trwają przez lata. To właśnie te więzi sprawiają, że koło pozostaje miejscem otwartym dla kolejnych pokoleń.

— Żadne nowoczesne udogodnienia nie zastąpią nam wartości, jaką jest wspólnie spędzony czas i budowanie autentycznych ludzkich więzi — podkreśla Wioletta Warmińska.

Dla członkiń KGW historia koła jest jednocześnie częścią historii całego Sugajenka. Przez sześć dekad kolejne pokolenia mieszkanek angażowały się w życie miejscowości, pozostawiając po sobie nie tylko wspomnienia, ale również tradycje i zwyczaje, które są kontynuowane do dziś.

— Przez 60 lat piszemy historię Sugajenka sercem i pracą rąk. Dzisiaj, bogatsze o te doświadczenia, patrzymy w przyszłość z podniesioną głową — mówi przewodnicząca.

Przed nimi kolejne lata pisania historii koła

Choć świat wokół się zmienia, członkinie KGW w Sugajenku chcą nadal działać, integrować mieszkańców i przekazywać lokalne dziedzictwo kolejnym pokoleniom.

— Nie składamy broni i obiecujemy, że nadal będziemy łączyć pokolenia, zarażać energią i tworzyć przestrzeń, w której każdy jest ważny. To my jesteśmy filarem, który ratuje lokalną tradycję i wspólnotę – podsumowuje Wioletta Warmińska.

Historia Koła Gospodyń Wiejskich w Sugajenku pokazuje, że siła lokalnej społeczności nie zawsze tkwi w wielkich przedsięwzięciach. Czasem budują ją zwykłe spotkania, wspólna praca, przekazywane z pokolenia na pokolenie przepisy, zwyczaje i przede wszystkim ludzie, którzy chcą być razem. Po sześciu dekadach działalności KGW w Sugajenku nadal pozostaje ważną częścią lokalnej społeczności. I wszystko wskazuje na to, że kolejne rozdziały tej historii dopiero zostaną napisane.

STANISŁAW R. ULATOWSKI



— Przewodnicząca KGW Wioletta Warmińska (z prawej) oraz Marzena Mężykowska z zarządu koła na rocznicowym spotkaniu

eprasa.pl c0e651bc21

Co, gdzie, kiedy?

OLSZTYŃSKIE KINA

Wtorek, 22 września

REPERTUAR MULTIKINO

RESIDENT EVIL / napisy: 16:00, 18:15, 20:30
100 DNI: MISJA ZEUS: 10:00, 10:20, 13:35, 16:10, 18:45
TEDI I MAGICZNA LAMPA / familijny / dubbing: 11:30, 13:50, 16:10, 18:30
FOLWARK ZWIERZĘCY / familijny / dubbing: 13:00
MARSUPILAMI / familijny / dubbing: 11:00,12:15, 13:20, 15:40, 18:00
SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ / napisy: 19:50
SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ / dubbing: 10:10
MISTYCZKA: 12:30, 14:50, 17:00, 19:10
DZIEŃ DZIECKA KSIĘDZA JANA KACZKOWSKIEGO: 12:30, 15:20, 18:00, 19:55
TOTALNA MAGIA 2 / napisy: 14:35, 20:15
TOTALNA MAGIA 2 / dubbing: 17:25
NIEBO NAD NORMANDIĄ / napisy: 18:20, 20:45
NIE PATRZ W DÓŁ 2 / napisy: 13:40, 16:00, 20:20
ODYSEJA / napisy: 10:00, 14:25
PSI PATROL I DINOZAURY / familijny / dubbing: 10:25
TONY / napisy: 20:50
PUCIO KOCHA ZWIERZAKI / familijny /dubbing: 10:15
NAZNACZONY: WYJŚCIE Z MROCZNEGO WYMIARU / napisy: 21:20
MINIONKI I STRASZYDŁA / familijny /dubbing: 10:00
SPA WEEKEND / napisy: 21:20

REPERTUAR HELIOS

RESIDENT EVIL / napisy: 14:00, 16:15, 19:00, 20:30, 21:10
TEDI I MAGICZNA LAMPA / familijny / dubbing: 11:10, 12:!5, 14:40, 16:50, 17:45
FOLWARK ZWIERZĘCY / familijny / dubbing: 11:20, 15:40
100 DNI: MISJA ZEUS: 13:30, 15:!5, 16:00, 18:40, 20:00, 21:20
TOTALNA MAGIA 2 / napisy: 11:00, 17:30, 20:40
NIEBO NAD NORMANDIĄ / napisy: 15:50,18:30
DZIEŃ DZIECKA KSIĘDZA JANA KACZKOWSKIEGO: 13:40, 18:00
MARSUPILAMI / familijny / dubbing: 12:15, 14:50
NIE PATRZ W DÓŁ 2 / napisy: 18:15, 21:00
SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ / dubbing: 12:10, 14:30
SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ / napisy: 19:30
ODYSEJA / napisy: 12:20, 20:10
MISTYCZKA: 12:30, 17:15

REPERTUAR AWANGARDA

„Dzień dziecka księdza Jana Kaczkowskiego" - prod. Polska : godz. 17.15 sala arte
„Mistyczka" - prod. Polska : godz. 17.45 sala klubowa
„Powiedz mi, co czujesz" - prod. Polska : godz. 18.00 sala studyjna
„Folwark zwierzęcy" - prod. Kanada, Wielka Brytania : godz. 18.30 sala arte
„Totalna magia 2" - prod. USA : godz. 19.30 sala klubowa
„Obcy" - prod. Francja : godz. 19.45 sala studyjna
„Kura" - prod. Węgry : godz. 20.00 sala arte

22 WRZEŚNIA

Fiszki z historii sztuki. Mykeny i Kreta – sztuka Morza Egejskiego

Olsztyn

Jeśli ciekawi Cię świat sztuki, chcesz poznać najważniejsze kierunki, zaskakujące dzieła oraz ich twórców, to mamy dla Ciebie świetną propozycję: FISZKI Z HISTORII SZTUKI. To cykl spotkań dla młodzieży zainteresowanej sztuką oraz osób przygotowujących się do matury, bądź innych egzaminów.
Godz. 17.00, BWA Olsztyn | Hala Urania, Piłsudskiego 44.

23 WRZEŚNIA

Wykład: Śladami kompozycji astronomicznej Stefana Knappa

Olsztyn

Od czasów powstania kompozycji astronomicznej Stefana Knappa minęło już ponad pół wieku. Od tego czasu badania astronomiczne przeszły niewyobrażalną ewolucję. W latach 70. spekulowano o istnieniu bądź nie innych układów planetarnych. Dziś znamy ich już tysiące, dzięki czemu rozumiemy dużo lepiej nasz własny układ planetarny i miejsce we Wszechświecie.
Godz. 17.30, BWA Olsztyn | Hala Urania, Piłsudskiego 44.

23 WRZEŚNIA

Europejskie Dni Dziedzictwa 2026: Spotkania z przyrodą

Olsztyn

W kontekście współczesnych zagrożeń dla dziedzictwa, nieodzowną rolę pełnią muzea, których zadaniem jest gromadzenie i trwała ochrona dóbr naturalnego i kulturalnego dziedzictwa ludzkości. Na wykład pt. „Zaginione – znalezione, czyli o porożach reniferów jako najstarszych zabytkach archeologicznych w kolekcji Muzeum Warmii i Mazur" zapraszamy do Muzeum Przyrody w Olsztynie.
Godz. 17.00, Muzeum Przyrody w Olsztynie, ul. Metalowa 8.

24 WRZEŚNIA

24 Olsztyńskie Dni Nauki i Sztuki

Olsztyn

Tematyka festiwalu koncentrować się będzie wokół wyzwań współczesności oraz roli nauki i innowacji w kształtowaniu przyszłości. Chcemy wspólnie zastanowić się, jak rozwój technologiczny wpływa na człowieka i środowisko, jakie wyzwania stoją przed współczesnym społeczeństwem oraz w jaki sposób nauka pomaga odpowiadać na potrzeby zmieniającego się świata.
Godz. 9.00, Centrum Popularyzacji Nauki i Innowacji „Kortosfera", ul. Dybowskiego 11A.

OGŁOSZENIA DROBNE / KONDOLENCJE / REKLAMA

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

PRACA

dam pracę

POSZUKUJĘ do pomocy przy krowach mlecznych, i innych pracach 507-423-993

NAUKA

ANGIELSKI, 507-454-273

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY nioski z jajem, 600500710.

SKUP koni, bydła, 606-954-202

OGŁOSZENIA DROBNE / KONDOLENCJE / REKLAMA

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszej Koleżanki

dr n. med.

Elżbiety Stefanowicz

Specjalistka w dziedzinie radiodiagnostyki,
przez wiele lat pełniła funkcję kierownika
Zakładu Radiologii Wojewódzkiego
Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie
oraz konsultanta wojewódzkiego
w dziedzinie radiologii.
Niezwykle zaangażowana i sumienna Osoba,
wychowała całe pokolenia radiologów,
którzy do dziś podążają Jej ścieżką
i rozwijają tę dziedzinę w naszym regionie.
Jej odejście to dla całego środowiska ogromna strata...

Rodzinie i Przyjaciołom
Zmarłej

składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Koleżanki i koledzy
z Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie

813260PB1-A-G

Panu
Kazimierzowi Grządka
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Żony
składają
koleżanki i koledzy WMBPP w Olsztynie

828260PB1-A-G

Szukasz Klientów?
tel. 885 998 201
GAZETA OLSZTYŃSKA.



mp-xxpo-7491b-M

OGŁOSZENIA DROBNE / KONDOLENCJE / REKLAMA

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

13126opb1-a-G

Z wielkim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.
dr n. med.

Elżbiety Stefanowicz

wieloletniej Kierownik
Zakładu Radiologii i Diagnostyki Obrazowej
WSS w Olsztynie
oraz konsultanta wojewódzkiego.
Jej odejście jest dotkliwą stratą dla środowiska
radiologicznego i całej społeczności medycznej.

Rodzinie i Najbliższym

składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Kierownik oraz pracownicy
Zakładu Diagnostyki Obrazowej
SK MSWiA z WMCO w Olsztynie

815260PB1-A-G

eprasa.pl c0e651bc21

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 19 września 2026 r. zmarła

ś. † p.

Elżbieta Stefanowicz

doktor nauk medycznych, radiolog.

**Uroczystości pogrzebowe odbędą się
23 września 2026 r. o godz. 10.00
w kościele parafialnym w Dorotowie,
po czym urna zostanie złożona w kolumbarium
na cmentarzu parafialnym w Bartągu.**

Mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kwiatów i kondolencji.

821260PB1-A-G

Wyrazy głębokiego współczucia

Barbarze Grządka

z powodu śmierci

Mamy

**składają
koleżanki i koledzy z Warmińsko-Mazurskiego
Biura Planowania Przestrzennego w Olsztynie**

817260PB1-B-G

Pani Jolancie Miklaszewskiej
**wyrazy głębokiego współczucia
w trudnych chwilach po śmierci**

Mamy

**składają
Dyrektor i pracownicy Regionalnego Centrum
Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Olsztynie**

818260PB1-A-G

Z głębokim żalem żegnamy

ś. † p.
dr n. med.

Elżbietę Stefanowicz

Wybitnego Lekarza, Nauczyciela i Współpracownika,
człowieka oddanego pacjentom,
swojej pracy i drugiemu człowiekowi.
Na zawsze pozostanie w naszej pamięci
jako osoba pełna życzliwości, wiedzy i zaangażowania,
która swoją postawą i pracą była inspiracją
dla wielu z nas.

Rodzinie i Najbliższym

składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrążeni w smutku
pracownicy WMCChP w Olsztynie

823260PB1-A-G

*Nauczyciel wpływa na wieczność;
nigdy nie wie, gdzie kończy się jego wpływ.*
Henry Adams

Panu Doktorowi

Markowi Stefanowiczowi

oraz

Rodzinie i Najbliższym

składamy
wyrazy głębokiego współczucia po śmierci

dr n. med.

Elżbiety Stefanowicz

Była wymagającą nauczycielką i Szefową.
Uczyła nas nie tylko radiologii,
ale przede wszystkim samodzielnego myślenia,
dociekliwości i odpowiedzialności
za podejmowane decyzje.
Jej wymagania pozostały z nami.
W naszej pracy, w sposobie patrzenia na badania,
w tym, czego oczekujemy od siebie
i czego uczymy następców,
przychodzących po nas,
Jej wpływ trwa.

Żegnaj, Szefowo.

Twoi wychowankowie i współpracownicy
z Zakładu Radiologii
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego
w Olsztynie

825260PB1-A-G

**Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość
o śmierci**

ś. † p.
dr. n. med.

Janusza Gołoty

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

**składamy
szczere kondolencje.**

**Pracownicy
Oddziału Pulmonologii z Pododdziałem Gruźlicy**

819260PB1-A-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci

dr n. med. Elżbiety Stefanowicz

wieloletniej kierownik
Zakładu Radiologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie
i konsultant wojewódzkiej w dziedzinie radiologii.
Jej nazwisko na trwałe zapisało się w historii radiologii Warmii i Mazur.
Przez lata kształtowała jej oblicze, łącząc wiedzę i doświadczenie
z odwagą w podejmowaniu nowych wyzwań.
Była i pozostaje przykładem oraz punktem odniesienia dla kolejnych pokoleń radiologów.
Jej dorobek zawodowy i wpływ na rozwój naszego środowiska
pozostaną jego trwałą częścią.

Dr. Markowi Stefanowiczowi

Rodzinie i Najbliższym

składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Oddział Warmińsko-Mazurski Polskiego Lekarskiego Towarzystwa Radiologicznego

816260PB1-A -G

Z głębokim żalem żegnamy

ś. † p.
dr. n. med.

Janusza Jacka Gołotę

wybitnego lekarza,
współtwórcę i współwłaściciela
Centrum Medycznego „Ars Medica".

Odszedł od nas Człowiek o wielkim sercu
i niezwykłej empatii, który medycynę
traktował jak powołanie, a dobro pacjentów
zawsze stawiał na pierwszym miejscu.
Jego pasja, mądrość i ciepło
pozostaną w naszych sercach na zawsze.

Rodzinie oraz Bliskim

składamy
najgłębsze wyrazy współczucia.

Zarząd i pracownicy
Centrum Medycznego „Ars Medica"

820260PB1-A-G

Pani Doktor

Izabeli Dybowskiej-Gołocie

**wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci**

Męża

**składają
koleżanki i koledzy
z Wojewódzkiego Specjalistycznego
Szpitala Dziecięcego w Olsztynie**

822260PB1-A-G

eprasa.pl c0e651bc21

SPRINTEM

LEKKA ATLETYKA\\\ Anastazja Kuś, która w sierpniu zdobyła złoty medal mistrzostw świata do lat 20, ma szansę na nagrodę Women's European Rising Star dla wschodzącej gwiazdy European Athletics. Reprezentantka AZS UWM Olsztyn znalazła się w gronie dziesięciu nominowanych.
• Women's European Rising Star, nominacje: Viktoria Angelova (Bułgaria), Linda Botkova (Czechy), Kelly Doualla (Włochy), Serena di Fabio (Włochy), Marina Hadjicosta (Cypr), Eleni Iakovaki (Grecja), Anastazja Kuś (Polska), Alisa Launonen (Finlandia), Ziva Remic (Słowacja), Enni Virjonen (Finlandia)
Głosowanie na stronie European Athletics trwa do 28 września. O wynikach plebiscytu zdecydują nie tylko kibice, ale też członkowie federacji, przedstawiciele mediów i eksperci. Zwyciężczynię poznamy 24 października podczas gali Golden Tracks w Lozannie.



Fot. Marek Kojro

Anastazja Kuś

FUTSAL\\\ W Ekstraklasie trwa zwycięska seria Constractu - tym razem podopieczni trenera Dawida Grubalskiego wygrali w Pniewach.

• RED DRAGONS PNIEWY - CONSTRACT OLSZTYN 1:6 (0:3)
0:1 - Douglas Risi (5), **0:2**, **0:3** - Helder Semedo (9, 14), **0:4** - David Mataja (24), **0:5** - Adriano Lemos (35), **1:5** - Olivér Knizs (37), **1:6** - Kacper Sendlewski (39)

Goście byli zdecydowanym faworytem, no i z tej roli doskonale się wywiązali. A że jednocześnie we Wrocławiu Eurobus Przemyśl jedynie zremisował ze Śląskiem, więc Constact awansował na pozycję wicelidera.

• Inne wyniki 5. kolejki: AZS UŚ Katowice - FC Toruń 4:3 (1:0), Motus Kazimierza Wielka - Piast Gliwice 0:7, Futsal Leszno - Jagiellonia Białystok 4:3 We-Met Futsal Club Kamienica Królewska - Legia Warszawa 3:2 (0:0), Wiara Lecha Poznań - Futsal Świecie 4:1 (4:0), Rekord Bielsko-Biała - BSF Bochnia 3:0 (2:0), Śląsk Wrocław - Eurobus Przemyśl 2:2 (0:0).

PO 5 KOLEJKACH

1. Piast	15	39:2
2. Constract	**15**	**29:10**
3. Eurobus	13	24:8
4. Śląsk	11	13:8
5. AZS UŚ	10	18:16
6. Rekord	9	14:6
7. Świecie	9	15:16
8. Bochnia	9	16:20
9. Legia	7	16:16
10. Wiara Lecha	7	16:18
11. FC Toruń	3	12:19
12. Kamienica	3	9:16
13. Leszno	3	15:23
14. Jagiellonia	3	13:30
15. Motus	0	12:32
16. Red Dragons	0	8:29

PIŁKA RĘCZNA\\\ W 2. kolejce I ligi Jedynka odniosła pewne zwycięstwo w Gdańsku.

• WYBRZEŻE GDAŃSK - JEDYNKA KODO MORĄG 26:39 (13:18)
Bramki dla Jedynki: Golks 9, Strzylak 4, Rogala 3, Kryński 3, Gierszewski 3, Daćko 3, Dzieniszewski 3, Cichocki 3, Sowiński 2, Nierzwicki 2, Kozłowski 2, Safiejko 1, Adamczyk 1

W 17. min Gdańszczanie prowadzili 8:7, ale wtedy Jedynka wrzuciła wyższy bieg, w efekcie na przerwę zeszła z pięciobramkowym zapasem. W drugiej połowie goście zwiększyli przewagę do 13 trafień.
• **Inny wynik:** Tytani Wejherowo - Alba Sphinx Grudziądz 37:46 (18:22).

PO 2 KOLEJKACH

1. Jeziorak	**6**	**79:55**
2. Mazur	6	78:55
3. Grudziądz	6	84:64
4. Jedynka	**6**	**75:57**
5. SMS ZPRP K.	6	69:58
6. AZS UKW	4	70:57
7. Silvant	**4**	**61:60**
8. Warmia	**3**	**74:62**
9. SMS ZPRP I P.	0	59:66
10. Czersk	0	54:66
11. Tytani	0	66:80
12. Sambor	0	55:80
13. BSMS	**0**	**53:81**
14. Wybrzeże	0	54:90

ŻEGLARSTWO\\\ W Pucku zakończyła się druga część mistrzostw Polski. Na listach startowych byli zawodnicy młodzi oraz bardzo doświadczeni, jak na przykład w klasie Finn 77-letni Błażej Wyszkowski, olimpijczyk z Monachium 1972, a w klasie Micro wielokrotny medalista mistrzostw świata Piotr Tarnacki.
Na podium nie zabrakło reprezentantów Warmii i Mazur.
• Korsarz OPEN: 1. Wojciech Wójtowicz, Mateusz Budzisz (Nauticus Olsztyn); Korsarz MP: 1. Wojciech Wójtowicz, Mateusz Budzisz (Nauticus Olsztyn); OK Dinghy: 2. Marek Bernat (Fundacja Olsztyński Klub Żeglarski); Finn Master: 3. Maciej Karnacewicz (Nauticus Olsztyn); Finn Grand Master: 2. Jarosław Radzki (Fundacja Olsztyński Klub Żeglarski)

PIŁKA NOŻNA\\\ W ostatnim meczu 8. kolejki IV ligi Zatoka Braniewo przegrała 2:3 z Sokołem Ostróda (Wolak 43 i 59 - Yatsenko 15, Wiczyński 85 samob., Wasiak 90+4). Pięć minut przed końcem gospodarze prowadzili 2:1, ale wtedy do własnej bramki trafił Wiczyński, który rozgrywał bardzo dobry mecz, po czym w doliczonym czasie Zatokę dobił Wasiak.

PO 8 KOLEJKACH

1. Stomil	24	36:2
2. Concordia	19	25:7
3. Granica	17	19:12
4. Tęcza	15	19:9
5. Sokół	15	19:10
6. Rominta	14	16:11
7. Pisa	14	20:18
8. Wikielec	12	21:15
9. Znicz	11	16:20
10. Naki	10	15:17
11. Mazur	7	7:14
12. Dobre Miasto	7	11:20
13. Start	5	8:19
14. Zatoka	4	9:24
15. Mamry	3	10:38
16. Polonia	1	4:19

>>> Na zakończenie 9. kolejki III ligi Wigry Suwałki wygrały 6:3 (3:2) z rezerwami Widzewa Łódź.

PO 9 KOLEJKACH

1. Weszło	25	22:6
2. Mazovia	20	26:15
3. Wigry	16	16:10
4. Ząbkovia	16	16:14
5. Pelikan	16	13:11
6. Wisła II	15	20:16
7. Jagiellonia II	15	21:18
8. Warta	14	17:15
9. Świt	14	12:10
10. Widzew II	13	20:17
11. Olimpia Z.	11	19:23
12. Lechia	10	18:20
13. ŁKS II	10	15:18
14. Olimpia E.	**10**	**13:18**
15. Mławianka	7	16:25
16. Troszyn	6	11:23
17. Polonia	**5**	**13:20**
18. Łomża	3	10:19

SPORTY MOTOROWE\\\ W węgierskim Nyriad Zbigniew Staniszewski zajął piąte miejsce w finale szóstej rundy rallycrosowych mistrzostw Europy strefy centralnej. Olsztyński kierowca stanął do rywalizacji w rekordowo licznej stawce aż 18 samochodów w najsilniejszej klasie supercars. Kwalifikacje Staniszewski zakończył na czwartym miejscu, w swoim półfinale przyjechał do mety jako drugi, ale w finale musiał uznać wyższość aż czwórki rywali. Oprócz niezwykle walecznych na swoim torze Węgrów przyjechał także za najgroźniejszym rywalem w cyklu mistrzostw Europy - Czechem Alesem Fucikiem. Do końca rywalizacji w tym sezonie pozostały jeszcze dwie rundy.
Zbigniew Staniszewski: - Bardzo trudne zawody na wymagającym torze. 50 procent to szuter, 50 procent to asfalt, a wszędzie dookoła na zewnątrz bandy. Węgrzy bardzo lubią popychać, dotykać i nawet uderzać w kontrolowany sposób. A takie uderzenie samochód w samochód kończy się wizytą na bandzie i urwanymi kołami. Całe szczęście nie dopuściliśmy do tego, bo wiedzieliśmy, z czym się je ściganie z Węgrami. Startowało 18 samochód w klasie supercarów, więc stawka była bardzo silna. Większość to Węgrzy, którzy ścigali się w swoich krajowych mistrzostwach. Ostatecznie w tak silnej rozgrywce przywieźliśmy piąte miejsce, co bierzemy i nie wybrzydzamy. Ważne, że wieziemy kolejne punkty do mistrzostw Europy strefy centralnej. Punkty bardzo cenne, bo przecież walczymy o siódmy z rzędy tytuł mistrza CEZ-u. Bardzo duża robota na dużym ciśnieniu. Teraz krótka przerwa i szykujemy się do zawodów w Poznaniu, które w odbędą się w pierwszy weekend października. A na koniec jeszcze Slovakiaring na torze pod Bratysławą.

• Finał FIA CEZ Nyriad: 1. Andor Trepak (Renault Megane) - 4.35,409; 2. Istvan Antal (Audi A1) - 4.36,601; 3. Tamas Karai (Audi S1) - 4.38,927; 4. Ales Fucik (VW Polo) - 4.46,050; 5. Zbigniew Staniszewski (Ford Fiesta) - 4.48,130
• Klasyfikacja generakna FIA CEZ supercars: 1. Staniszewski - 150 pkt; 2. Fucik - 91; 3. Antal - 61; 4. Gerald Eder - 51; 5. Alois Holler - 46.



Fot. Petr Sulcik

Zbigniew Staniszewski walczy o siódmy z rzędu tytuł mistrza Europy strefy centralnej

KARMA WRACA



Najlepszy siatkarz wicemistrza świata - Bułgarii, jeden z dwóch braci Nikołowów, w czasie meczu z Polakami na mistrzostwach Europy wykonał w trakcie tie-breaka gest podrzynania gardła. Bułgarzy ten mecz, który o niczym nie decydował, bo Biało-Czerwoni i tak zajęli pierwsze miejsce w grupie - ostatecznie wygrali 3:2. Po meczu butnie twierdzili, że chcą ponownie grać z Polakami w ćwierćfinale. I tu czas na polskie przysłowie: „już był w ogródku, już witał się z gąską...". Albo inna nasza sarmacka mądrość: „myślał indyk o niedzieli, a w sobotę łeb ucieli". Tak, to drugie też pasuje znakomicie. Oto bowiem drużyna z Bałkanów niespodziewanie w walce o 1/4 uległa Niemcom. Tak, tej samej reprezentacji, którą do niedawna trenował polski mistrz świata z roku 2014 - Michał Winiarski. Z nią w ćwierćfinale Igrzysk Olimpijskich w Paryżu Anno Domini 2024 omal nie wyeliminował gospodarzy, późniejszych mistrzów Francję - zabrakło mu wtedy mniej niż mało.
Zatem w rozgrywanych także w Bułgarii mistrzostwach Starego Kontynentu nasi dalsi słowiańscy sąsiedzi dostali łomot zanim zagrali z Polakami „o coś". Jednocześnie była to lekcja pokory. Czy ją odrobią? Okaże się „w praniu". I na użytek tej właśnie sprawy - choć to kolejne powiedzenie pasuje również świetnie do różnych naszych prywatnych zamiarów. Oto one : „Pan Bóg się śmieje, jak słyszy, ,że ludzie mają jakieś plany".
A co do Nikołowa, który potem tłumaczył, że gestem podcinania gardła ...nie chciał nikogo urazić (sic !) to karma do niego i jego reprezentacji wróciła bardzo szybko. Bo karma wraca zawsze. Pytanie jest nie „czy wróci", tylko „kiedy wróci?". Karma wraca w sporcie, w polityce, biznesie i chyba też w życiu prywatnym. A przynajmniej trzeba w to wierzyć. Wszak, jak mówi inne stare polskie przysłowie „wiara góry przenosi". Otóż to. Nic dodać, nic ująć. Howgh!

RYSZARD CZARNECKI

eprasa.pl c0e651bc21

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

Szukasz klientów?

e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Borkowskiego(Gotowca), 48 m2, 399000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. stan do remontu zjadł ząb czasu , spokojne miejsce , blisko do Kortowa - doskonałe pod inwestycję , sklepu , komunikacji , zielonych miejsc 603 584 180 www.as.olsztyn.pl, *53/**AS.***

OLSZTYN, Os. Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 68 m2, 455000 zł, 3 pok., Mieszkanie sprzedaż lub zamiana 3pokoje / 3p , więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *75/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

MICHAŁKI, 1308 m2, 183000 zł, Michałki GM. Pasym działka pod zabudowę jednorodzinną na działce prąd przy działce woda , kanalizacja więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *53/**AS.***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

WÓJTOWO, Bławatna, 1362 m2, 185000 zł, Działka w planie zagospodarowania na osiedlu domków jednorodzinnych , sąsiednie działki zabudowane . Przy drodze woda , prąd . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, *73/**AS.***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

” AS” OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

” AS” OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

”AS” OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS***

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

619obb1-A -M

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO

1219obb1-b-M

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki , ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 395000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***





KRASNAL24.com
gwiazdy, plotki, skandale



ODKRYJ ŚWIAT
NAJGORĘTSZYCH PLOTEK
I NAJWIĘKSZYCH SENSACJI
NA NOWYM PORTALU
KRASNAL.INFO

eprasa.pl c0e651bc21

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia?
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a_3x1-F

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Ul. Borkowskiego, 32,57 m2, 309000 zł, 2 pok., 1977 rok, III p. /4, ATRAKCYJNE, po remoncie, nowe instalacje, środkowe. Pokój z aneksem 15,07 m2, oddzielna sypialnia 8,55 m2, łazienka z wc 3,00 m2, p.pokój 5,29 m2, piwnica 2,48 m2, tel. 660 590 596, *LEG-MS-592/**ALH***

działki | grunty

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje w Olsztynie. Dowolna lokalizacja --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***



5024otbp-b-K

eprasa.pl c0e651bc21

PODCZAS TURNIEJU NADZIEI OLIMPIJSKICH W SPRINCIE KAJAKOWYM, KTÓRY ODBYŁ W BRATYSŁAWIE, POLACY ZDOBYLI AŻ DZIEWIĘĆ MEDALI



BYŁO CIEKAWIE, CHOĆ BEZ NAJLEPSZYCH

KAJAKARSTWO W Olsztynie odbyły się mistrzostwa Polski w maratonie. Reprezentanci trzech klubów z Warmii i Mazur - KSC, Puma i Silvant - wśród seniorów zdobyli tylko jeden medal, ale bardziej widoczni byli w kategoriach młodzieżowych.



Fot. Kamil Kustra

Na jeziorze Ukiel o medale mistrzostw Polski walczyło ponad 350 kajakarzy z prawie 50 klubów

Mistrzostwa Polski w maratonie kajakowym do Olsztyna wróciły po 10 latach, a o medale walczyło ponad 350 zawodników z blisko 50 klubów.

Niestety, do stolicy Warmii i Mazur nie dotarli reprezentanci Polski, którzy w Bułgarii przygotowują się do mistrzostw świata. Poza tym wielu kajakarzy wzięło w tym czasie w Turnieju Nadziei Olimpijskich, których gospodarzem była Bratysława.

W Olsztynie pojawiło się jednak kilka ciekawych nazwisk, na czele z Zuzanną Błażejczak, Magdaleną Szczęsną, Wiktorem Głazunowem, Kyryło Krasinskyim, Patrykiem Stasiełowiczem czy Wiktorem Żarskim. To zawodnicy znani głównie z wyścigów w sprincie kajakowym, choć warto przypomnieć, że Głazunow w przeszłości startował również w maratonie.

- WIĘKSZOŚĆ Z NAS WOLAŁABY SIĘ SPRAWDZIĆ BEZPOŚREDNIO Z NAJLEPSZYMI I POWALCZYĆ Z NIMI RAMIĘ W RAMIĘ, ALE I TAK ZAWSZE FAJNIE WYSTARTOWAĆ NA ZAWODACH W MARATONIE – MÓWI WIKTOR GŁAZUNOW, KTÓRY W OLSZTYNIE WYWALCZYŁ SWOJE KOLEJNE MEDALE. - DLA MNIE TO ZAWSZE COŚ WYJĄTKOWEGO, A NIE TYLKO ZWYKŁE PRZETARCIE.

Jeśli chodzi o wyniki, to w rywalizacji K1 short maraton kobiet po złoty medal sięgnęła Zuzanna Błażejczak z Włókniarza Chełmża. Drugie miejsce zajęła Magdalena Szczęsna (Jezioro Tarnobrzeg) a na najniższym stopniu podium stanęła Maja Łuczak (Włókniarz Chełmża).

Z kolei wśród mężczyzn zwyciężył Sławomir Siwiec (Admira Gorzów), który wyprzedził swojego klubowego kolegę Wojciecha Ratajczaka. Brązowy medal zdobył Karol Wyrwicz z MRKS Gdańsk.

Natomiast w C1 short maratonu mężczyzn najlepszy okazał się Wiktor Głazunow (AZS AWF Gorzów Wielkopolski), srebrny medal wywalczył Kyrylo Krasinskyi (Admira Gorzów Wielkopolski), natomiast trzecie miejsce zajął Patryk Stasiełowicz (AZS KU Politechnika Opolska). Dodajmy, że takie samo podium jak w short maratonie zobaczyliśmy w C1 maratonie mężczyzn na dystansie 21 kilometrów.

Z kolei na 27 kilometrów w K1 maratonie mężczyzn mistrzem Polski został Marcin Grzechowski z AZS AWF Poznań. Srebrny medal przypadł Wiktorowi Żarskiemu (AZS KU Politechnika Opolska), a brązowy Karolowi Wyrwiczowi (MRKS Gdańsk). W K1 maratonie kobiet na 21 kilometrów ponownie najlepsza była Zuzanna Błażejczak (Włókniarz Chełmża), drugą lokatę zajęła Magdalena Szczęsna (Jezioro Tarnobrzeg), natomiast na trzecim miejscu uplasowała się Natalia Skowrońska (Włókniarz Chełmża).

W K2 maratonie kobiet na dystansie 21 kilometrów triumfowały Natalia Skowrońska i Maja Łuczak (Włókniarz Chełmża). Srebrne medale wywalczyły Wiktoria Bierzało i Natalia Szołtysik (AZS KU Politechnika Opolska), a brązowe Dorota Moskowicz i Kaja Tamulewicz (Fala Lublin). Natomiast w K2 maratonie mężczyzn na 27 kilometrów zwyciężyli Wojciech Ratajczak i Sławomir Siwiec (Admira Gorzów Wielkopolski), drugie miejsce zajęli Patryk Stanoch i Sviatoslav Verkhola (MKS Czechowice-Dziedzice), a trzecie - Wojciech Mielnik i Jan Paszek (AZS KU Politechnika Opolska).

W C2 maratonie mężczyzn na 21 kilometrów złote medale zdobyli Mateusz Obacz i Patryk Stasiełowicz (AZS KU Politechnika Opolska). Srebrny medal wywalczyli Igor Puzoń i Bartosz Szwedka (MKS Czechowice-Dziedzice), natomiast na trzecim miejscu rywalizację ukończyli Jan Brykalski i Szymon Kiełczewski (Silvant Kajak Elbląg).

Ostatnią kategorią był K2 mix short maraton i tutaj najlepsi okazali się Elvira Mykhailova i Sviatoslav Verkhola z MKS Czechowice-Dziedzice. Drugie miejsce zajęli Anna Mielnik i Wojciech Mielnik z AZS KU Politechnika Opolska, a na trzeciej pozycji uplasowali się Magdalena Szczęsna i Piotr Stępień z Jeziora Tarnobrzeg.

* Mistrzostwa świata w maratonie kajakowym, na które szykuje się nasza elita, zaplanowano na 22-25 października w Argentynie. **DRYH**

INNE WYNIKI

>>> Juniorzy, K2 maraton (18 km): 2. Oskar Kaza/Dawid Sulinowski (KSC Olsztyn); 4. Michał Furga/Aleksander Paluch (Puma Ostróda)

>>> Juniorzy młodsi, K1 maraton (18 km): 2. Rafał Stańczewski (Silvant Kajak Elbląg)

>>> Młodzicy (2013), K1 maraton (12 km): 4. Zuzanna Liminowicz (KSC Olsztyn); młodzicy (2014): 1. Lena Dąbrowska (KSC Olsztyn); 2. Lena Błażejewska (Puma Ostróda), 3. Maria Rasztar (KSC Olsztyn)

>>> Mastersi. C1 maraton (12 km): 3. Jerzy Dunajski (KSC Olsztyn)

eprasa.pl c0e651bc21